



PRZEGLĄD UNIwersytecki

Pismo Uniwersytetu Wrocławskiego

Nr 5 (28)

Rok IV
maj
1998

Cena 1 zł

ISSN 1425-798X



*Jerzy Giedroyc doktorem honoris causa
Uniwersytetu Wrocławskiego*

PERSONALIA

- Nowo wybranym rektorem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego został ks.prof. ANDRZEJ SZOSTEK, dotychczasowy prorektor ds. kontaktów z zagranicą, etyk, bliski współpracownik Jana Pawła II, kierownik Katedry Etyki Szczegółowej na Wydziale Filozofii KUL i kierownik Instytutu Jana Pawła II na KUL. Absolwent KUL w zakresie filozofii i teologii; doktorat (1978) i habilitacja (1989), tytuł profesora (1997). Jest autorem 100 prac naukowych.
- Rektorem Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie został wybrany biskup TADEUSZ PIERONEK, były sekretarz generalny Episkopatu Polski, związany z tą uczelnią jako student, a potem jako wykładowca. W 1985 roku w PAT uzyskał profesurę.
- Na kolejną kadencję rektorską w Papieskim Fakulcie Teologicznym we Wrocławiu wybrany został dotychczas urzędujący rektor, ks.prof. IGNACY DEC. Doktorat uzyskał w 1976r. na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, w latach 1979-1980 przebywał na stypendium naukowym na Katolickim Uniwersytecie w Louvain-la-Neuve w Belgii oraz na Fakulcie Teologicznym w Paderborn w Niemczech. Habilitował się w 1991 roku w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Zainteresowania naukowe księdza profesora I. Deca to filozofia chrześcijańska, antropologia filozoficzna, historia filozofii nowożytnej, zagadnienia transcendencji człowieka w przyrodzie, problem ludzkiej wolności, zagadnienia kultury. Jest autorem ponad 400 publikacji z zakresu filozofii i teologii.

NOMINACJE, HABILITACJE, DOKTORATY, WYRÓŻNIENIA

□ Tytuł profesora otrzymali:

- prof.dr hab. ANDRZEJ GRODZICKI z Instytutu Nauk Geologicznych
- prof.dr hab. ANDRZEJ JASIŃSKI z Instytutu Nauk Geologicznych
- prof.dr hab. ALICJA KARGUŁOWA z Instytutu Pedagogiki
- prof.dr hab. WŁADYSŁAW SZCZOTKA z Instytutu Matematycznego

□ Stopień doktora habilitowanego otrzymali:

27 kwietnia 1998 r.

- dr ALEKSANDER BIELECKI z Instytutu Zoologicznego,
dr hab. nauk biologicznych w zakresie biologii, zoologii, parazytologii, na podstawie pracy *Fish leeches of Poland in relation to the Palaearctic piscicolines (Hirudinea: Piscicolidae: Piscicolinae)*.
- dr WŁODZIMIERZ DOROSZKIEWICZ z Instytutu Mikrobiologii,
dr hab. nauk biologicznych w zakresie biologii-mikrobiologii, na podstawie pracy *Mechanizm zmienności antygenowej pałeczek Shigella flexneri 1b*.
- dr JERZY JUCHNOWSKI z Instytutu Nauk Politycznych,
dr hab. nauk humanistycznych w zakresie nauki o polityce, na podstawie pracy *Polski ruch socjalistyczny wobec Niemiec okresu Republiki Weimarskiej 1919-1932*.
- dr MARIUSZ ORION JĘDRYSEK z Instytutu Nauk Geologicznych,
dr hab. nauk o Ziemi w zakresie geologii, biogeochemii i geologii izotopowej, na podstawie pracy *Przestrzenno-czasowe wahania stosunków izotopowych węgla we wczesnodiagenetycznym metanie ze współczesnych osadów słodkowodnych: mechanizm metanogenezy*.
- dr BARBARA TERESA MISZEWSKA z Instytutu Geograficznego,
dr hab. nauk o Ziemi w zakresie geografii, na podstawie pracy *Struktura przestrzenna Wrocławia ze szczególnym uwzględnieniem morfologii miasta*.
- dr BEATA MARIA POKRYSZKO z Muzeum Przyrodniczego,
dr hab.nauk biologicznych w zakresie biologii-malakologii, na podstawie pracy *Lyropupa Pilsbry, 1900. Systematics evolution and dispersal (Gastropoda: Pulmonata: Pupilloidea)*.

□ Stopień doktora otrzymali:

26 marca 1998 r.

- mgr MARIA STASIUK z Instytutu Biochemii i Biologii Molekularnej,
dr nauk biologicznych w zakresie biochemii, na podstawie pracy *Oddziaływanie lipidów fenolowych z błoną biologiczną*.
Promotor: prof.dr hab. Arkadiusz Kozubek

17 kwietnia 1998 r.

- mgr DOROTA NOWAK z Instytutu Biochemii i Biologii Molekularnej,
dr nauk biologicznych w zakresie biochemii, na podstawie pracy *Zmiany poziomu aktywności i jej izoform w procesie wzrostu guza hepatoma Morris 5123*.
Promotor: prof.dr hab. Maria Malicka-Błaszkiwicz

21 kwietnia 1998 r.

mgr WIKTOR CZERNIANIN z Biblioteki Uniwersyteckiej,
dr nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa, na podstawie pracy
Młodopolski erotyk hedonistyczny. Problemy poetyki.
Promotor: prof.dr hab. Lesław Tatarowski

20 maja 1998 r.

mgr TOMASZ PŁONKA z Katedry Archeologii,
dr nauk humanistycznych w zakresie archeologii na podstawie pracy
Sztuka mobilna mezolitu europejskiego.
Promotor: prof.dr hab. Zbigniew Bagniewski

RANKING UNIwersYTETÓW I NAUK UNIwersYTECKICH WG "WPROST"

| '98 | '97 | '96 | '95 | UNIwersYTETY | |
|-----|-----|-----|-----|---------------------------------|----------------|
| 1 | 1 | 1 | 1 | Uniwersytet Warszawski | 94 pkt. |
| 2 | 2 | 2 | 2 | Uniwersytet Jagielloński | 92 pkt. |
| 3 | 3 | 3 | 3 | UAM w Poznaniu | 91 pkt. |
| 4 | 4 | 5 | 4 | Uniwersytet Wrocławski | 86 pkt. |
| 5 | 5 | 4 | 6 | Uniwersytet Łódzki | 84,5 pkt. |
| 6 | 9 | 7 | 8 | Uniwersytet Gdański | 84 pkt. |
| 7 | 6 | 10 | 9 | Uniwersytet Śląski w Katowicach | 83,5 pkt. |
| 8 | 8 | 8 | 7 | UMK w Toruniu | 83 pkt. |
| 8 | 7 | 6 | 5 | UMCS w Lublinie | 83 pkt. |
| 9 | 10 | 9 | 10 | Katolicki Uniwersytet Lubelski | 82,5 pkt. |
| 10 | 12 | 11 | 11 | Uniwersytet Szczeciński | 81 pkt. |
| 11 | 11 | 12 | - | Uniwersytet Opolski | 80 pkt. |
| 12 | - | - | - | Uniwersytet w Białymstoku | 79 pkt. |

Tygodnik "WPROST" przygotowując ranking szkół wyższych zbilansował aktywność uczelni w ostatnim roku, ale część danych, np. dotyczących wieloletnich zadań inwestycyjnych rozpatrywano w planie kilkuletnim. Brano pod uwagę takie czynniki, jak znane w Europie i na świecie osiągnięcia badawcze (odnotowane w liczących się czasopismach naukowych), waloryzację szkół wg kryteriów stosowanych przez KBN przy przyznawaniu grantów, ocenę uczelni wedle aktywności badawczej pracowników (projekty, granty, konferencje, znaczące publikacje wydawane poza macierzystą uczelnią itp.), ocenę specjalistów danego kierunku, ocenę wystawianą przez studentów danej grupy szkół, ocenę dokonywaną przez kandydatów na studia danego rodzaju, wielkość i sposób wykorzystania środków zdobywanych poza dotacją budżetową, wielkość i charakter inwestycji, stan zatrudnienia reprezentacji absolwentów w ciągu trzech i sześciu miesięcy po skończeniu studiów, początkową średnią płacę, ocenę innowacyjności kształcenia (nowe kierunki, programy kształcenia, ich zgodność z potrzebami rynku i z tendencjami światowymi), stan wyposażenia naukowo-badawczego (w tym bazy bibliotecznej i komputerowej), liczbę studentów przypadających na jednego pracownika naukowo-dydaktycznego, liczbę studentów przypadających na jednego profesora, odsetek studentów korzystających ze stypendium naukowego, miejsca w domach studenckich, miejsca w stołówkach (ostatnie czynniki miały najmniejszy wpływ na punktację).

Gdzie studiować?

| '98 | PRAWO | |
|-----|--|-----------------|
| 1 | Uniwersytet Warszawski | 9 pkt. |
| 2 | UAM w Poznaniu | 8,5 pkt. |
| 2 | Uniwersytet Jagielloński | 8,5 pkt. |
| 3 | UMK w Toruniu | 7,5 pkt. |
| 3 | Uniwersytet Łódzki | 7,5 pkt. |
| 4 | Uniwersytet Europejski Viadrina we Frankfurcie/Ślubicach | 7 pkt. |
| 4 | Katolicki Uniwersytet Lubelski | 7 pkt. |
| 5 | Uniwersytet Gdański | 6,5 pkt. |
| 6 | Uniwersytet Śląski w Katowicach | 6 pkt. |
| 6 | UMCS w Lublinie | 6 pkt. |
| 7 | Uniwersytet Wrocławski | 5,5 pkt. |
| 8 | Uniwersytet Szczeciński | 5 pkt. |
| 9 | Uniwersytet w Białymstoku | 4,5 pkt. |
| 9 | UMCS w Lublinie Filia w Rzeszowie | 4,5 pkt. |
| 10 | Wyższa Szkoła Prawa i Handlu w Warszawie | 4 pkt. |

| '98 | SOCJOLOGIA I PSYCHOLOGIA | |
|-----|---|-----------------|
| 1 | Uniwersytet Warszawski | 8,5 pkt. |
| 2 | Uniwersytet Jagielloński | 8 pkt. |
| 3 | Uniwersytet Łódzki | 7 pkt. |
| 3 | UAM w Poznaniu | 7 pkt. |
| 4 | Katolicki Uniwersytet Lubelski | 6,5 pkt. |
| 5 | UMCS w Lublinie | 5,5 pkt. |
| 5 | Uniwersytet Wrocławski | 5,5 pkt. |
| 6 | Uniwersytet Śląski w Katowicach | 5 pkt. |
| 7 | Uniwersytet Gdański | 4,5 pkt. |
| 7 | UMK w Toruniu (socjologia) | 4,5 pkt. |
| 7 | Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie | 4,5 pkt. |
| 7 | Akademia Teologii Katolickiej w Warszawie | 4,5 pkt. |
| 8 | Uniwersytet w Białymstoku (socjologia) | 4 pkt. |
| 8 | Uniwersytet Opolski (psychologia) | 4 pkt. |
| 9 | Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Rzeszowie (socjologia) | 3,5 pkt. |

| '98 | NAUKI BIOLOGICZNE I ICH ZASTOSOWANIE biologia molekularna, biotechnologia, genetyka | |
|-----|--|---------------|
| 1 | Uniwersytet Warszawski | 8 pkt. |
| 1 | SGGW w Warszawie | 8 pkt. |
| 2 | Uniwersytet Jagielloński w Krakowie | 7,5 pkt. |
| 2 | UAM w Poznaniu | 7,5 pkt. |
| 3 | UMCS w Lublinie | 7 pkt. |
| 3 | Akademia Rolniczo-Techniczna w Olsztynie | 7 pkt. |
| 4 | UMK w Toruniu | 6,5 pkt. |
| 4 | Politechnika Warszawska | 6,5 pkt. |
| 4 | Uniwersytet Gdański | 6,5 pkt. |
| 4 | Akademia Rolnicza w Poznaniu | 6,5 pkt. |
| 5 | Uniwersytet Wrocławski | 5 pkt. |
| 5 | Politechnika Gdańska | 5 pkt. |
| 5 | Politechnika Wrocławska | 5 pkt. |
| 6 | Akademia Rolnicza w Szczecinie | 4,5 pkt. |
| 6 | Politechnika Łódzka | 4,5 pkt. |

Uniwersytet Wrocławski w regionie

Uczelnia nasza cieszy się zainteresowaniem absolwentów młodzieżowych liceów i techników zawodowych w województwie jeleniogórskim.

Według danych opartych na badaniach ankietowych przeprowadzonych przez szkoły w 1997 roku młodzież, spośród 2390 absolwentów, zdecydowała się studiować w:

- Uniwersytecie Wrocławskim 584 osoby
- Politechnice Wrocławskiej 420 osób
- Akademii Ekonomicznej 280 osób
- Filii Akademii Ekonomicznej 200 osób
w Jeleniej Górze
- Akademii Rolniczej we Wrocławiu 150 osób
- Akademii Medycznej we Wrocławiu 76 osób
- Akademii Wychowania Fizycznego 40 osób

Uczelnie o klasie międzynarodowej (wg WPROST):

◆ Uniwersytet Warszawski ◆ Szkoła Główna Handlowa w Warszawie ◆ Uniwersytet Jagielloński w Krakowie ◆ Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa Telewizyjna i Teatralna w Łodzi ◆ Akademia Medyczna w Warszawie ◆ Śląska Akademia Medyczna w Katowicach ◆ Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu ◆ Collegium Medicum UJ w Krakowie ◆ Wyższa Szkoła Biznesu-National Louis University w Nowym Sączu ◆ Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego w Warszawie ◆ Akademia Medyczna w Poznaniu ◆ Akademia Ekonomiczna w Krakowie ◆ Akademia Ekonomiczna w Poznaniu ◆ Politechnika Warszawska ◆ Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie ◆ Wyższa Szkoła Humanistyczna w Pułtusku.

(Uczelnie, które uzyskały ponad 90 pkt.)

KRONIKA

□ 23 kwietnia '98 Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola na spotkaniu w Akademii Muzycznej odniosło się do orzeczenia Sądu Najwyższego w sprawie wypowiedzenia stosunku pracy adiunktowi, którego okres zatrudnienia przekracza 9 lat lub okres określony statutem uczelni bez uzyskania stopnia doktora habilitowanego. Rozwiązaniem tego problemu może być przesunięcie adiunkta na stanowisko wykładowcy, a w stosunku do adiunktów nieprowadzących zajęć dydaktycznych lub nie rokujących rozwoju naukowego może być zastosowane rozwiązanie stosunku pracy. Rektorzy omówili ustawę o ochronie danych osobowych oraz sprawę teatru studenckiego Kalambur. W dyskusji doszli do konkluzji, że w przypadku wygranej w przetargu na wynajem sali teatralnej przez Teatr K2 i przyjęcia przez niego formuły otwartości na kulturę studencką, Kolegium Rektorów zareaguje pozytywnie, a Senaty mogą rozważyć powtórnie formy zaangażowania finansowego uczelni w utrzymanie sali teatralnej. Kolegium Rektorów objęło patronatem majowe święto studentów Juwenalia '98 oraz XXIII Akademickie Mistrzostwa Polski w Tańcu Towarzyskim, które odbędą się 13 czerwca br. we Wrocławiu. Rektorzy otrzymali zaproszenie na 9 maja na uroczystość 50-lecia Akademii Muzycznej, połączone z wręczeniem pierwszego doktoratu honoris causa Akademii Muzycznej Tadeuszowi Strugale, oraz na 4 maja na uhonorowanie pierw-

szym doktoratem honoris causa Akademii Wychowania Fizycznego dr. Primo Nebioli, wiceprezesa MKOL. We wrześniu w Akademii Sztuk Pięknych pierwszy doktorat honoris causa tej uczelni otrzyma francuski malarz polskiego pochodzenia Balthazar Klossowski herbu Rola-Balthus. Przewodniczący, prof. Roman Duda, zapowiedział wizytę Ministra Edukacji Narodowej, prof. Mirosława Handkego w środę, 3 czerwca we Wrocławiu i spotkanie z Kolegium Rektorów. Rektorzy poparli uchwałę KRASP z 20 kwietnia 1998r. w sprawie finansowania szkolnictwa wyższego. Ks.prof. Ignacy Dec zaprosił zebranych w imieniu kardynała Henryka Gulbinowicza na obchody pierwszej rocznicy Kongresu Eucharystycznego, zapoczątkowane mszą świętą w Katedrze Św. Wojciecha, w niedzielę 31 maja o godz. 18.30.

□ W dniach 1-3 maja '98 odbyły się Mistrzostwa Polski Uniwersytetów w tenisie stołowym w Łodzi. Robert Girulski, student z V roku geologii, został mistrzem Polski w singlu mężczyzn. Drużynowe wicemistrzostwo Polski kobiet zdobył zespół UWr. w składzie: Izabela Jagodzińska - I rok germanistyki, Iwona Chmaj - III rok administracji, Edyta Polak - IV rok matematyki, Katarzyna Prostack - II rok polonistyki, ustępując drużynie Uniwersytetu Łódzkiego i lokując się przed Uniwersytetem Szczecińskim. Izabela Jagodzińska zdobyła również brązowy medal w singlu kobiet. Trenerem drużyny Uniwersytetu

Wrocławskiego jest Jan Skrzypczak. Na spotkaniu w sali Senatu akademicy sportowcy otrzymali podziękowania i gratulacje od prorektora, prof. Jerzego Krakowskiego i prezesa AZS UW., prof. Józefa Ziółkowskiego.

□ 5 maja '98 w sali Senatu UW. odbyła się uroczystość wręczenia nagrody przyznanej w konkursie "Zbrodnie stalinowskie popełnione na ludności cywilnej", ogłoszonym przez Fundację im. Romana Gąsowskiego. Laureatem nagrody, wyłonionym przez komisję pod przewodnictwem prorektora prof. Andrzeja Witkowskiego, spośród siedmiu kandydatów, został Tadeusz Balbus, absolwent Wydziału Nauk Historycznych i Pedagogicznych Uniwersytetu Wrocławskiego, za pracę magisterską pt. "Ludwik Marszałek - Zbroja (1912-1948)", powstałą pod opieką prof. Marka Czaplińskiego z Uniwersytetu Wrocławskiego. Nagrodę w wysokości 2 tys. 500 zł wręczyła zwycięzcy córka Romana Gąsowskiego, prof. Anna R. Dadlez z Uniwersytetu Stanowego Saginaw Valley (USA). Trzytomową pracę magisterską Tomasz Balbus poświęcił Ludwikowi Marszałkowi "Zbroi", byłemu oficerowi Wojska Polskiego, który w czasie II wojny światowej walczył w XVII Pułku Piechoty Rzeszów. Po przejściu do konspiracji w 1945 roku jako członek Armii Krajowej był poszukiwany przez Sowieców. Po przyjeździe w 1947 roku na Dolny Śląsk został aresztowany i skazany na śmierć przez Wojskowy Sąd Rejonowy. Wyrok wykonany został 27 września 1948 roku na dziedzińcu wrocławskiego więzienia przy ul. Klęzkowskiej. Roman Gąsowski, ojciec prof. Dadlez, był sędzią Sądu Okręgowego i Apelacyjnego we Lwowie, aresztowany przez NKWD w Ostaszku, stracony został w Twerze w 1940r.

□ W dniach 6-10 maja '98 w Budapeszcie odbył się Turniej Koszykówki Akademickich Drużyn Kobiet i Mężczyzn z całej Europy. Drużyna żeńska Uniwersytetu Wrocławskiego przygotowana przez trenera Teresę Swędrowską-Kępkę zajęła III miejsce (na 8 drużyn), wyprzedzając zespół Kozgas z Budapesztu i ustępując drużynie Ran z Caen (Francja). Drużyna mężczyzn UW. zajęła IV miejsce (na 10 drużyn).

□ 9 maja 1998r. W Sali Wielkiej wrocławskiego Ratusza odbyło się seminarium pt. "Geneza i perspektywa Wrocławskiego Parku Technologicznego" połączone z uroczystym podpisaniem aktu zawiązania spółki akcyjnej "Wrocławski Park Technologiczny" przez założycieli: Prezydenta Wrocławia, Bogdana Zdrojewskiego, Wojewodę Wrocławskiego, Witolda Krochmala, Rektora Politechniki Wrocławskiej, prof. Andrzeja Mulaka, Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego, prof. Romana Dudę, Rektora Akademii Rolniczej, prof. Tadeusza Szulca, Dyrektora Fundacji Rozwoju Politechniki Wrocławskiej dr. inż. Marka Kozłowskiego, Prezesa Dolnośląskiej Izby Gospodarczej, Zbigniewa Sebastiana, Prezesa Zarządu Towarzystwa Inwestycyjnego "DOLMEL" Sp. z o.o. Pawła Raszkowskiego i Prezesa Zarządu Banku Zachodniego S.A. Tadeusza Głuszczyka. Obecni byli dwaj ministrowie: prof. Andrzej Wiszniewski, przewodniczący KBN i Ryszard Czarnecki, przewodniczący Komitetu Integracji Europejskiej. Celowość utworzenia Parku Technologicznego we Wrocławiu znalazła swój wyraz w strategii rozwoju Wrocławia "Wrocław 2000 plus", jako inicjatywa szczególnie istotna dla rozwoju gospodarczego Miasta Wrocławia i Regionu Dolnośląskiego. Wrocławski Park Technologiczny jest także wyzwaniem dla środowisk samorządowych, gospodarczych i naukowych w świetle procesu integracji Polski z Unią Europejską, wymagającego dostosowania przedsięwzięcia do poziomu innowacyjnego i standardów

obowiązujących w krajach Wspólnoty Europejskiej /szerzej na str. 12/

□ 9 maja '98 Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu świętowała jubileusz 50-lecia. W czasie uroczystości w Auli Leopoldyńskiej pierwszy w historii szkoły doktorat honoris causa otrzymał zasłużony wrocławski dyrygent i były dyrektor wrocławskiej filharmonii i festiwalu "Wratislavia Cantans", Tadeusz Strugała, absolwent tej uczelni. Po uroczystości w Muzeum Sztuki Medalierskiej można było obejrzeć wystawę batut dyrygenckich z kolekcji Tadeusza Strugały. Po południu w Dużym Studiu Polskiego Radia melomani wysłuchali utworów Józefa Elsnera i Modesta Musorgskiego w wykonaniu studentów i pracowników Wydziału Wokalnego, Akademickiej Orkiestry Symfonicznej, chóru "Feichtinum" i Chóru Studyjnego Akademii Muzycznej. Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna we Wrocławiu powołana została 7 grudnia 1948 roku. Ale już miesiąc wcześniej, nie czekając na decyzję ministerstwa, rozpoczęto wykłady na Wydziale Pedagogicznym. Rektorem został muzykolog ks.prof.dr Hieronim Feicht. W grudniu 1981 r. Szkoła Muzyczna została przemianowana na Akademię Muzyczną im. Karola Lipińskiego. Od 1995 roku rektorem uczelni jest prof. Jerzy Mrozik. Obecnie na Akademii Muzycznej pod opieką 178 nauczycieli akademickich kształci się 400 studentów na czterech wydziałach: I - Kompozycji, Dyrygentury, Teorii Muzyki i Muzykoterapii, II - Instrumentalnym, III - Wokalnym, IV - Wychowania Muzycznego.

□ 14 maja 1998r. swoje majowe święto - Juwenalia '98 - studenci wrocławskich uczelni zainaugurowali pochodem z placu Grunwaldzkiego do Rynku, na czele z orkiestrą Wyższej Szkoły Oficerskiej i smokiem-kukłą niesionym przez grupę studentów. Klucze do miasta na czas trzydniowej zabawy z rąk prezydenta Wrocławia przejęli przedstawiciele studentów, królewska para Juwenaliów, Katarzyna Medyk z II roku prawa Uniwersytetu Wrocławskiego i Paweł Gutt z III roku Wyższej Szkoły Oficerskiej. Obchody święta wypełniły konkursy, turnieje sportowe, występy kabaretów i koncerty artystów.

□ W dniach 21-22 maja '98 w Londynie odbyła się 50. Konferencja Rektorów Uniwersytetów Europejskich (CRE), w skład której została przyjęta wrocławska Akademia Ekonomiczna. Tematem obrad było aktywne uczenie się i jakość nauczania, do którego w uniwersytetach europejskich przywiązuje się dużą wagę. Kariera naukowa pracowników uczelni zależy od stopnia wywiązywania się z obowiązków dydaktycznych.

□ 22 maja '98 Stowarzyszenie Członków Zespołu Kalambur wraz z Centrum Partnerstwa Europejskiego A.A. Blitag/Kalambur i Stowarzyszenia Europejskich Więzi na okoliczność 40 lat pierwszej wypowiedzi Teatru i Ośrodka "Kalambur" dokonało otwarcia przy ul. Kuźnicznej 29a dwu wystaw: "Raz a dobrze, czyli plastycy z "Kalamburu" w Kawiarni Artystycznej" i "12 apostoelskich wypowiedzi polskich teatrów studenckich w okresie złotego ich ćwierćwiecza 1955-1980" w Salonie Dzieł Udanych. Od dnia wernisażu do 30 października 1998 roku w Salonie Dzieł Udanych naukowcy Uniwersytetu Wrocławskiego i członkowie ZNP prowadzić będą seminaria i lekcje o kulturze studenckiej lat 1955-1980.

□ 22 maja '98 przy ul. Olszewskiego 23, na Biskupinie, odbyło się uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę Ośrodka dla Seniorów środowiska akademickiego Wrocławia. Inicjatorem tej budowy jest Wrocławska Międzuczelniana Fundacja "Pro Homine" założona

przez rektorów wrocławskich uczelni i związki zawodowe. Działkę przy ul. Olszewskiego przekazała Akademia Rolnicza, na której wybudowany zostanie budynek ze 130 mieszkaniami, dostosowanymi dla osób niepełnosprawnych oraz ośrodek socjalno-rehabilitacyjny ze stołówką, gabinetem lekarskim i zabiegowym, salą rehabilitacyjną i dla obłożnie chorych. Spółdzielnia Mieszkaniowa "Wrzos", prowadząca budowę, dysponuje jeszcze kilkoma małymi mieszkaniami.

□ W dniach 25-26 maja '98 na Uniwersytecie Jagiellońskim odbyło się spotkanie kuratorów i rektorów szkół wyższych z ministrem edukacji narodowej, prof. Mirosławem Handke. Omawiany był projekt nowej ustawy o szkolnictwie wyższym, który będzie zawierał preambułę i 250 paragrafów. W projekcie zakłada się bezpłatne studia do wysokości limitów finansowych otrzymywanych z budżetu państwa, a powyżej limitów proponuje się odpłatność. Rada Główna ma zostać przekształcona w Krajowy Senat Akademicki. W szkołach wyższych wprowadzona zostanie obowiązkowa akredytacja, a będzie o nią dbała Akademicka Komisja Akredytacyjna. W projekcie ustawy występuje ustawowa gwarancja płac nauczycieli akademickich, przy zastosowaniu przelicznika przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce jako jeden dla asystenta, i kolejno przelicznika dwa dla adiunkta, trzy dla pro-

fesora nadzwyczajnego i cztery dla profesora zwyczajnego. Ze strony wyższych szkół prywatnych pojawiły się sugestie dotyczące likwidacji habilitacji. Projekt nowej ustawy zostanie przekazany w lipcu do społecznej konsultacji, a w listopadzie trafi do łaski marszałkowskiej.

□ 27 maja w Akademii Sztuk Pięknych odbyło się spotkanie Kolegium Rektorów wrocławskich uczelni. Dyskutowano sprawę organizacji i przeprowadzania wstępnych badań lekarskich dla kandydatów na studia, ustalono kalendarz inauguracji roku akademickiego 1998/99 w uczelniach Wrocławia. Święto Nauki Wrocławskiej będzie obchodzone w niedzielę, 15 listopada. Rektorzy dyskutowali nad wyborem kandydata do Nagrody Kolegium Rektorów za integrację środowiska akademickiego. Nagrodę tę otrzyma podczas Święta Nauki Wrocławskiej prof. Andrzej Wiszniewski, były rektor Politechniki Wrocławskiej i ówczesny przewodniczący Kolegium Rektorów, obecnie przewodniczący KBN. Rektorzy dyskutowali nad rolą szkolnictwa wyższego we Wrocławiu i regionie, a wnioski z tej dyskusji zostaną przedstawione Wojewodzie i Prezydentowi Wrocławia.

□ 29 maja w sali im. Iwana Jaworskiego na Wydziale Prawa i Administracji UW, odbyła się III Sesja Naukowa Trybunału Konstytucyjnego poświęcona prawom socjalnym w orzecznictwie włoskiego Sądu Konstytucyjnego. W sesji uczestniczyli prof. Carlo Amirante z Uniwersytetu im. Fryderyka II w Neapolu i prof. Augusto Cerli z Uniwersytetu La Sapienza w Rzymie, a także wiceprezes Trybunału Konstytucyjnego prof. Janusz Trzciniński z grupą członków Trybunału. Uczestnicy sesji złożyli wizytę Rektorowi Uniwersytetu, prof. Romanowi Dudzie i zwiedzili Collegium Maius Uniwersytetu.



Tomasz Balbus dziękuje prof. Annie R. Dadlez za nagrodę, obok JM Rektor prof. Roman Duda i Prorektor prof. Andrzej Witkowski

Z OBRAD SENATU

6 maja 1998r.

Obradom przewodniczył Rektor, prof. Roman Duda, który wręczył akty mianowania na stanowisko profesora.

* * *

W części roboczej Senat przyjął wniosek dotyczący

□ mianowania na stanowisko profesora zwyczajnego prof.dr. hab. Zdzisława Kegla w Katedrze Kryminalistyki,

□ mianowania na stanowisko profesora nadzwyczajnego na stałe prof.dr. hab. Franciszka Kusiaka w Instytucie Historycznym

prof.dr. hab. Teresy Oberc-Dziedzic w Instytucie Nauk Geologicznych,

□ mianowania na stanowisko profesora nadzwyczajnego

na czas nie określony:

dr. hab. Władysława Dynaka w Instytucie Filologii Polskiej,

dr. hab. Andrzeja Dzugaja w Instytucie Zoologicznym, prof.dr. hab. Arkadiusza Kozubka w Instytucie Biochemii i Biologii Molekularnej,

dr. hab. Elżbiety Lonc w Instytucie Mikrobiologii,

dr. hab. Bogdana Pięczki w Instytucie Filologii Polskiej,

dr. hab. Krystyny Sawickiej w Instytucie Nauk Administracyjnych,

dr. hab. Stanisława Ułaszewskiego w Instytucie Mikrobiologii,

□ mianowania na stanowisko profesora nadzwyczajnego na 5 lat:

dr. hab. Marii Dubickiej w Instytucie Geograficznym.

Senat przyjął

- opinie i podjął uchwałę o nadaniu tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego Janowi Nowakowi-Jeziorańskiemu,
- opinię prof.dr. hab. Piotra Garbaczewskiego o osiągnięciach naukowych prof. Ilyi Prigogine, kandydata do tytułu doktora honoris causa Politechniki Wrocławskiej, oraz konkluzję kończącą tę opinię. Senat nie zamierza zajmować stanowiska w sprawie innych opinii i sformułowań profesora Garbaczewskiego dotyczących zagadnień współczesnej fizyki.

Senat przyjął wnioszek dotyczący

- nadania Złotego Medalu Uniwersytetu Wrocławskiego prof.dr hab. Jadwidze Złotorzyckiej,
 - nadania Złotego Medalu Uniwersytetu Wrocławskiego prof.dr. hab. Piotrowi Słonimskiemu,
 - nadania Złotego Medalu Uniwersytetu Wrocławskiego Hanowi Borgowi,
 - utworzenia Podyplomowego Studium Filologii Polskiej,
 - utworzenia 3-letnich studiów licencjackich politologii w systemie zaocznym,
 - wysokości opłat za zajęcia dydaktyczne w roku akademickim 1998/99,
 - wysokości opłat rekrutacyjnych dla kandydatów na I rok studiów w roku akademickim 1998/99,
- Senat przyjął stawki opłat związanych z prowadzeniem postępowania kwalifikacyjnego w wysokości:
60 zł - dla kandydatów na kierunki studiów, na których postępowanie kwalifikacyjne obejmuje sprawdzian predyspozycji i uzdolnień do studiowania na danym kierunku,

50 zł - dla kandydatów na pozostałe kierunki,

- wynagrodzenia członków Komisji Rekrutacyjnych: Uczelnianej i wydziałowych,
- wniesienia poprawek do Statutu Uniwersytetu Wrocławskiego,

Senat poparł

- stanowisko senackiej Komisji Organizacji i Rozwoju w sprawie dalszego funkcjonowania w dotychczasowej strukturze Uczelni Pracowni Atlasu Dolnego Śląska.

Senat podjął uchwałę w sprawie

- sprzedaży działki nr 25/1 o powierzchni 121 m² AM-7 obręb pl. Grunwaldzkiego, położonej przy ul. Wyszyńskiego, na rzecz gminy Wrocław za kwotę 100 zł.
- wydzielenia dodatkowej kwoty 3,3 mln zł z dotacji dydaktycznej MEN na rok 1998, z przeznaczeniem na sfinansowanie remontów według listy stanowiącej załącznik do niniejszej uchwały. W przypadku niewykorzystania całej kwoty do końca 1998r. zostanie ona rozdzielona wg zasady rozdziału dotacji dydaktycznej, tj.:
70% dla wydziałów (wg algorytmu)
30% dla pozostałych jednostek Uczelni.

Senat przyjął wnioszek dotyczący

- nadania imienia prof.dr. hab. Franciszka Ryszki sali wykładowej nr 237 w budynku nr 21 przy ul. Koszarowej 3.

Senat poparł uchwałę

- Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich w sprawie finansowania szkolnictwa wyższego.

JERZY GIEDROYC - DOKTOREM HONORIS CAUSA UNIWERSYTETU WROCŁAWSKIEGO

Za wybitny wkład w krzewienie i rozwój polskiej myśli patriotycznej i kultury myśli niepodległej i niezależnej Jerzy Giedroyc, publicysta, polityk, wydawca i redaktor paryskiej "Kultury" otrzymał doktorat honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego. Uroczystość odbyła się w Stacji Naukowej PAN w Paryżu, 18 maja, gdzie aktu promocji dokonał prof. Karol Jonca z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego

Uczestnikami tej doniosłej uroczystości byli przedstawiciele Uniwersytetu Wrocławskiego na czele z JM Rektorem, prof. Romanem Dudą i dziekanem Wydziału Prawa i Administracji prof. Zdzisławem Kegłem. Rząd RP reprezentowali m.in.: ambasador Stefan Meller i wiceminister Edukacji Narodowej prof. Jerzy Zdrada. Przybyli także ambasadorzy Litwy i Ukrainy.

PRZEMÓWIENIE JM REKTORA, PROF. ROMANA DUDY, ROZPOCZYNAJĄCE UROCZYSTOŚĆ NADANIA TYTUŁU DOKTORA HONORIS CAUSA UNIWERSYTETU WROCŁAWSKIEGO JERZEMU GIEDROYCIOWI

Otwieram uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego Panu Redaktorowi Jerzemu Giedroyciowi. Witam serdecznie wszystkich przybyłych na tę uroczystość, a przede wszystkim czcigodnego doktoranta i osoby szczególnie mu bliskie, Panią Zofię Hertz i Pana Henryka Giedroycia oraz Profesora Juliusza Kotyńskiego, ministra pełnomocnego przy ambasadorze RP.

Witam przedstawicieli władz RP w osobach ambasadora RP, Pana Stefana Mellera; ambasadora RP przy OCDE, Pana Jana Woronieckiego, wiceministra Edukacji Narodowej, Pana Profesora Jerzego Zdradę; wiceprezesa Polskiej Akademii Nauk, Pana Profesora Mariana Truszczyńskiego, wiceministra gospodarki, Pana Profe-

sora Wojciecha Katnera, sekretarza Komitetu Narodowego UNESCO, Pana dr. hab. Wojciecha Fałkowskiego. Szczególnie serdecznie witam przedstawiciela nauki polskiej we Francji, Pana Profesora Henryka Ratajczaka, a wraz z nim pozostałych pracowników Stacji Naukowej PAN, którzy służyli nieocenioną pomocą przy organizacji dzisiejszej uroczystości. Witam przedstawicieli krajów, które zawsze Panu Redaktorowi były drogie, a mianowicie: ambasadora Litwy, Panią Astę Skaigiryte-Liauskiene; ambasadora Ukrainy, Pana Anatoli Zlenko; radcę kulturalnego i politycznego ambasady Białorusi, Panią Natalię Żilewicz.

Witam gorąco licznie tu przybyłych przedstawicieli paryskiej Polonii, a w szczególności Pana Leszka Talko,

prezesa Towarzystwa Historyczno-Literackiego.

Witam serdecznie wszystkich licznie tu zgromadzonych.

Panie i Panowie!

Doktorat honoris causa jest najwyższym wyróżnieniem, jakie Uniwersytet może nadać. Czynimy to rzadko, a sam akt poprzedza procedura, której końcowymi etapami było w tym przypadku poparcie Senatów Uniwersytetu Poznańskiego i Uniwersytetu Gdańskiego oraz wieniąca ją uchwała Senatu Uniwersytetu Wrocławskiego podjęta 8 kwietnia br. Nadanie tytułu doktora honoris causa odbywa się zawsze w sposób uroczysty, w najpiękniejszej auli naszego Uniwersytetu, zgodnie z tradycją przeniesioną ze Lwowa do Wrocławia. Bierze w niej udział cały Senat w uroczystych strojach akademickich i licznie gromadząca się w takich razach publiczność. Ze względu na osobę Pana Redaktora, odstąpiliśmy jednak od tej tra-

dycji i dokonujemy tej nominacji tutaj, w gościnnych pomieszczeniach Stacji Naukowej PAN w Paryżu, starając się wszakże zachować tradycyjny rytuał. Zewnętrznym wyrazem tej starej tradycji są togi i birety, czerwone - rektorskie, czarne - członków Wydziału Prawa i Administracji, oraz łańcuchy rektorskie i dziekańskie. Za chwilę Pan Profesor Zdzisław Kegel, dziekan Wydziału Prawa i Administracji, który wystąpił z inicjatywą wyróżnienia, przedstawi krótką sylwetkę doktoranta. Następnie promotor, Pan Profesor Karol Jonca z tegoż Wydziału, wygłosi laudację i dokona po łacinie aktu promocji, którego istotny fragment uczymy przez powstanie. Tym uroczystym aktem promocji Pan Redaktor zostanie włączony w poczet doktorów honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego i będzie to moment, kiedy chciałoby się już składać gratulacje. Będę jednak prosił o powstrzymanie w tym momencie tej chęci, by dać możliwość wystąpienia nowo mianowanemu doktorowi.

CURRICULUM VITAE JERZEGO GIEDROYCIA PRZEDSTAWIONE PRZEZ PROF. ZDZISŁAWA KEGLA,
DZIEKANA WYDZIAŁU PRAWA I ADMINISTRACJI

Jerzy Giedroyc urodził się 27 lipca 1906 roku w Mińsku Litewskim jako syn Ignacego i Franciszki Starzyckiej. Absolwent gimnazjum im. Zamoyskiego w Warszawie (1924). Studia prawnicze (1924-1929) i historyczne (1930 - 1931) odbył na Uniwersytecie Warszawskim. Podczas studiów prawniczych upodobał sobie zwłaszcza filozofię prawa, psychologizującą doktrynę państwa i prawa Leona Petrażyckiego. W okresie międzywojennym był prezesem "Korporacji Patria" i "Koła Międzykorporacyjnego", referentem prasowym i parlamentarnym w Ministerstwie Rolnictwa (1926-1935), naczelnikiem wydziału w Ministerstwie Przemysłu i Handlu (1935-1939); redaktorem "Dnia Akademickiego", potem dwutygodnika "Bunt Młodych", przekształconego (1936) w tygodnik "Polityka" (do września 1939). Zwolennik idei Józefa Piłsudskiego i konstytucji kwietniowej.

Po wybuchu wojny znalazł się w Rumunii (1939), gdzie był sekretarzem osobistym ambasadora Rogera Raczynskiego (1939-1940) i kierownikiem Biura Polskiego przy poselstwie chilijskim. Droga przez Stambuł zawiiodła go do Palestyny (1941) do Brygady Strzelców Karpackich. Udział w kampanii libijskiej w obronie Tobruku. Szef Wydziału Czasopism i Wydawnictw Biura Propagandy II Korpusu Polskiego, potem dyrektor Departamentu Europy w Ministerstwie Informacji Rządu RP w Londynie (1945).

Twórca Instytutu Literackiego w Rzymie (1946), za-

łożyciel i redaktor czasopisma "Kultura", przeniesionego jesienią 1947r. do Francji. Inicjator serii "Biblioteki Kultury" (1953), publikującej dzieła literackie i książki o charakterze politycznym i pamiętnikarskim oraz "Zeszytów Historycznych" (od 1962), publikujących rozprawy z historii Polski i krajów środkowoeuropejskich doby współczesnej. Do maja 1997r. wydał 500 tomów "Biblioteki Kultury", w tym 120 numerów "Zeszytów Historycznych", we wrześniu 1997r. ukazał się sześćsetny numer "Kultury", która jest jednym z najlepszych pism intelektualnych na świecie.

Jerzy Giedroyc ma wybitny wkład w krzewienie i rozwój polskiej myśli politycznej, myśli niepodległej i niezależnej. Jest rzecznikiem idei suwerennego, silnego państwa prawa, idei federowania zaprzyjaźnionych państw i ich pokojowego współistnienia.

Autor książki "Autobiografia na cztery ręce". Doktor honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego (1991) i Uniwersytetu we Fryburgu (1996). Inicjator Funduszu Pomocy Niezależnej Literaturze i Nauce Polskiej, członek Polskiego Towarzystwa Historycznego. Laureat nagrody Polskiego PEN Clubu (1989), nagrody "Polityki" (1995). Odznaczony dwukrotnie francuską Legią Honorową (1938, 1996), Krzyżem Oficerskim Korony Rumuńskiej, Krzyżem Kawalerskim Korony Belgijskiej, estońskim Orderem Białej Gwiazdy.

LAUDATIO JERZEMU GIEDROYCIOWI W DNIU NADANIA GODNOŚCI DOKTORA HONORIS CAUSA
WYGŁOSZONE PRZEZ PROMOTORA PROF. KAROLA JONCĘ

Czcigodny Panie Redaktorze,
Szanowni Państwo,
Drodzy Przyjaciele

Dla nauki i kultury polskiej, szczególnie zaś dla Uniwersytetu Wrocławskiego i jego Wydziału Prawa i Administracji dzień dzisiejszy jest wyjątkowo doniosły. Mam zaszczyt nadania godności doctora honoris causa Panu Jerzemu Giedroycowi, jednemu z najwybitniejszych Synów Narodu, intelektualście o sławie światowej, twórcy i redaktorowi przez ponad 50 lat paryskiej "Kultury" - za wybitny wkład w krzewienie i rozwój polskiej myśli politycznej i kultury, myśli niepodległej i niezależnej,

- za wspieranie idei suwerennego, silnego państwa prawa i idei federowania zaprzyjaźnionych państw i ich pokojowego współistnienia w Europie, wolnej od ideologii i ustrojów totalitarnych.

Myśl polityczna Jerzego Giedroycia kielkowała w dobie europejskiego kryzysu mieszczańsko-liberalnej kultury, zaostregozonego pierwszą wojną światową. Zrodzone w atmosferze krytyki minionej belle époque nowe kierunki estetyczne, francuski surrealizm czy niemiecki ekspresjonizm początkowo wyrażały tylko protest i negację. Pod naporem rzeczywistości społecznej dokonywała się ideowa polaryzacja, z jednej strony ku skrajnej prawicy, z drugiej ku skrajnej lewicy. We Francji André Breton "wy-

łądował” na pozycjach komunizmu, potem trockizmu, ku faszystom skłaniał się Pierre Drieu La Rochelle. W Niemczech buntem wobec mieszczańskiej liberalnej myśli było przejście na stronę lewicy Bertolda Brechta, na stronę prawicy Hannsa Josta. Antytezą liberalizmu, demokracji parlamentarnej, kosmopolityzmu wyrażać będą kierunki prefaszystu - “rewolucyjnego konserwatyzmu”, a wśród ich promotorów znajdują się Artur Moeller van den Bruck, Ernst Junger i oczywiście Oswald Spengler, którego katastroficzna koncepcja historii /”Untergang des Abendlandes”/ przysporzy opinię historiozofa-pesymisty. W Italii neomachiavelizm, ale i aktywizm i bojowy nacjonalizm Enrico Corradiniego - nawet George Sorel i Vilfredo Pareto swoim “krążeniem elit” dostarczać będą pomysłów ideologom ruchów faszystowskich i faszyzujących. Inspiracji dostarczał nacjonalizm - w wypadku Polski spóźniony - ale i chęć zmobilizowania się przeciwko fali napierającego rewolucyjnego ruchu robotniczego, zwłaszcza w wydaniu radzieckim. Chiliastyczna wizja narodu i wywodząca się od Moellera wizja “Tysiącletniej Rzeszy” - podchwycona później przez A. Hitlera - tęsknota za przyszłym państwem szczęśliwości - zbiegały się z tęsknotami autorytarnymi w niejednym społeczeństwie europejskim. Czyż nie pisał trafnie Edmund Husserl o “kryzysie rozumu europejskiego”, którego przejawem było oderwanie się człowieka od “świata życia”.

“Polska ideologia” doby odradzającego się suwerennego państwa nie tarzała się wprawdzie między utopią a chiliastem. Polityczną myśl determinowały po wojnie problemy otwartych granic na wschodzie i zachodzie, aż cztery powstania w dzielnicach i wyczerpujące zmagania wojenne 1919 - 1920. Andrzej S. Kowalczyk dostrzeże, że w czasie wojny polsko-bolszewickiej Jerzy Giedroyc pełni ochotniczo funkcje telefonisty w Dowództwie Okręgu Generalnego Warszawa.

Dramatycznym konfliktem narodowym i kulturalnym, potęgowanym siłami rewolucji w Rosji, zmierzającym do rozlania idei anarchii i bezprawia w Europie środkowej i zachodniej, nie zdołały przeciwstawić się ani koncepcje inkorporacyjne Narodowej Demokracji, ani koncepcja federacyjna Józefa Piłsudskiego, co prawda wspierana przez Ignacego Paderewskiego i pewne siły w sejmie. Koncepcja ustanowienia łańcucha niepodległych państw narodowych - Litwy, Białorusi i Ukrainy - stabilizujących Europę Wschodnią, nie ziściła się. Brak było wizji polityki białoruskiej i ukraińskiej, w całym dwudziestolecu międzywojennym. Ówczesny młody docent Wydziału Prawa Uniwersytetu Wileńskiego Seweryn Wysłouch napisał w “Polityce” w ostatnich miesiącach przed wojną: “Rząd i władze centralne w Warszawie właściwie nigdy nie zdobyły się na jakiś bardziej przemyślany plan polityki białoruskiej”. Franciszek Czerwiński w tym samym czasie dopowie o błędach w sprawie południowej. Marzenia o władzy autorytarnej w polskich latach dwudziestych na podłożu socjologicznym i socjopsychicznym w warunkach zagrożenia i dezintegracji i atomizacji społeczeństwa wydają się tak zrozumiałe jak rozczepienie kierunków w polskiej myśli prawniczej tego okresu.

Brak polskiego pozytywizmu prawniczego w XIX wieku, choćby w przybliżeniu przypominającego Jerzego Jel-linka, teorię organiczną Gierkego, “Begriffsjurisprudenz” Labanda lub nauki Kelsena, zapewne opóźnił odrodzenie się w latach dwudziestych nurtów polskiej myśli prawniczej, ale mimo to dzieło unifikacji systemów prawnych pozostałych po zaborcach, było znaczące. Najbardziej oryginalnym polskim teoretykiem prawa lat dwudziestych

(do 1931r.) był Leon Petrażycki, kierownik katedry prawa w Petersburgu, po 1918r. twórca katedry socjologii i twórca psychologicznej teorii prawa (autor “Wstępu do nauki prawa i moralności” 1905 i “Teorii państwa i prawa” 1907). Jego definicja władzy państwa (projekcja emocjonalna) szła po myśli państwa liberalnego - państwa nie wkraczającego we wszystkie dziedziny istnienia i funkcjonowania psychiki prawnej jego obywateli. Jego ideał “prawa stanowionego” dążący do zgodności z poczuciem sprawiedliwości, dawni teoretycy identyfikowali z prawem natury. Istotne było również zadanie wytyczone przez Petrażyckiego nauce polityki prawa, która za pomocą stanowionego prawa winna wpływać na zachowanie się obywateli. Rozwój nauk prawnych, w tym socjologii prawa, przyczynił się do wychowania nowej kadry prawników, niezbędnej w odrodzonym państwie i w administracji, aparacie sprawiedliwości. Wśród wychowanków był Jerzy Giedroyc, studiujący prawo (1924 - 1929), zwłaszcza aprobujący myśl prawniczą Leona Petrażyckiego, ale też deklarujący myśl inną od Młodzieży Wszepolskiej. Prezesował organizacji “Myśl Mocarstwa”, był członkiem Narodowego Związku Młodzieży Akademickiej, podzielał orientację polityczną Józefa Piłsudskiego, ale też negatywnie ocenił Edwarda Rydza-Śmigłego - tak samo jak hasła państwa narodowego oraz program centralistyczny i polonizacyjny, który klócił się z jego własnymi zainteresowaniami mniejszościami etnicznymi i politykami ukraińskimi i żydowskimi.

Dwutygodnik “Bunt Młodych”, od 1936r. tygodnik “Polityka”, którego Jerzy Giedroyc jest twórcą i redaktorem do 1939r. ma w historii Polski międzywojennej swe eksponowane miejsce. Co prawda liczne teksty mogły urazić uczucia patriotyczne zabarwione narodowym sentymentalizmem, np. Karola Zbyszewskiego “Polska upadła przez konstytucję 3 maja” /Stanisław August był najmarniejszą kreaturą jaka kiedykolwiek na tronie polskim kucnęła ... Kanalią był król ... Książę Józef skakał przez 7 koni, ale nie umiał ustawić jednej baterii/, ale też tekst Andrzeja Bożeńca “Mit Narodowy. Na marginesie Carlyle’a” i tegóż “Polski mit narodowy” itd. Mieczysław Pruszyński rozważał “Jak straciliśmy Mińsk i federację z Białą Rusią”, przypomniał zatem losy koncepcji federacyjnej. Włodzimierz Popławski, zresztą nie tylko on, pisał o “Ukraińcach i Rusinach”. Nie ma w piśmie Jerzego Giedroycia koncepcji antysemitycznych, czy rasistowskich. “Żydzi i my na zakręcie”, “Żydzi szukają dróg wyjścia”, pióra Artura Liliena Brzozdowieckiego “Myśli polskiego Żyda”, później też “Rozmowa o emigracji żydowskiej” i Stanisława Żejmisa “Jesteśmy prosemitami”, wcale nie odpowiadały ideologii endecji. Zresztą Kazimierz Studentowicz, już w 1938 r. chyba z niemałą ulgą pisał o “Upadku myśli endeckiej w Polsce”. “Bunt Młodych” i “Polityka” zamieszczały oczywiście poglądy oceniające polską politykę zagraniczną, reformę rolną, problemy wewnątrzpaństwowe, uprzemysłowienie kraju, poglądy krytyczne nawet wobec Eugeniusza Kwiatkowskiego. Władze cenzorskie “obłożyły aresztem” 5 numerów, czytamy w do-rocznym bilansie “Polityki” za rok 1938.

Osobno należy, choćby pobieżnie wspomnieć o trzecim spojrzeniu “zespołu” Jerzego Giedroycia na problemy polityki międzynarodowej - nie tylko w kontekście spraw litewsko-białorusko-ukraińskich. Przeciwnie Stefan Kisielewski uwypuklił czym jest “realizujący się marksizm”, terroryzm ideowy i państwo totalne, w tym samym czasie Rudolf Bocheński /1936 r./ uzmysłowił czytelnikom, gdzie jest “Odwieczny wróg Rzeczpospolitej”.

On też przybliży czytelnikowi "Przyszłość i przeszłość sprawy czeskiej w okresie Zaozlia". Problemy polityki wschodniej dominowały zdecydowanie nad problematyką "kresów zachodnich", choć również o nich się wspomina. Z analizy tekstów zamieszczonych w "Buncie Młodych" i "Polityce" wyłaniała się pewna koncepcja Polski. Zapytany o tę koncepcję Jerzy Giedroyc streścił ją w jednym haśle "legalizm". Marcin Król dopowiedział, że pismo było lekcją politycznego myślenia i to lekcją realistyczną, racjonalną i sprawną.

Wojenny szlak wiedzy Jerzego Giedroycia przez Rumunię, Turcję, Palestynę do Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich - udziału w kampanii libijskiej i następnie po dyslokacji wojsk w Iraku za namową Józefa Czapskiego - do Wydziału Kultury, Prasy i Propagandy II Korpusu Władysława Andersa. W Korpusie organem informacyjnym był "Orzeł Biały", przejawiający niezależne tendencje przypominające myśl przedwojennego "Buntu Młodych" i "Polityki". W krytykę polityki sowieków i zachodnich aliantów wkraczała angielska cenzura.

Po zakończeniu działań wojennych, przeświadczony o potrzebie działań długofalowych i stworzenia instytucji niezależnej od struktur politycznych, Jerzy Giedroyc założył w 1946r. Instytut Literacki, początkowo jako agenda wojskowa w Rzymie. Są z nim Zofia i Zygmunt Hertzowie. Po latach Ewa Berberysz napisze, że ich "tandem z Giedroyciem to było specjalne sprzysiężenie, jakby zesłany przez Los ... Ręką dla Giedroycia była zawsze Zofia Hertz".

Obecnej dziś wśród nas Pani Zofii Hertz niech mi wolno złożyć wyrazy naszego głębokiego szacunku.

W 1947r. ukazał się w Rzymie pierwszy numer "Kultury". Po przeniesieniu Instytutu do Paryża w kręgu jego współpracowników znajdowali się już Gustaw Herling-Grudziński i Józef Czapski. Skupiali się wokół Jerzego Giedroycia A. Bobkowski, W. Gombrowicz, K.A. Jeleński, Cz. Miłosz, J. Stempowski, M. Wańkowicz, "otarł się" Gustaw Morcinek i wielu innych znanych pisarzy z kraju i emigracji.

Początki "Kultury" przypadły na okres nie tyle uwieńczony euforią zwycięstwa wojennego, ile narastania widma trzeciej wojny światowej, wojny atomowej. Niczym Tomasz Hobbes w "Lewiatanie" - James Burnham, ekstremista i profesor Uniwersytetu nowojorskiego w studium "O władzę nad światem" (1946r.) rozciągał wizję apokalipsy współczesnej cywilizacji, której "kolebką było Morze Śródziemne, a kontynuatorką główną Europa". "Gamma" na łamach "Kultury" (4-1948) tę wizję odrzuca: cywilizacja związana nieodłącznie z pojęciem wolnego człowieka wyjdzie z tej wojny zwycięsko". Wtedy już dostrzega potencjalne źródła słabości "kolosa sowieckiego" i "nowej religii sowieckiej", ale też później na łamach "Kultury" nie zabraknie tematu "Apokalipsa i perspektywa" (1950).

Credo - rolę i zadania "Kultury" - wyłożył Jerzy Giedroyc w pierwszym numerze rzymskim z czerwca 1947r.: "Po tamtej wojnie modny był w Europie niemiecki katastrofizm cywilizacyjny. Przenikał do zmęczonych i zniechęconych umysłów, docierał na karty dzieł filozoficznych, wdrapywał się potajemnie na katedry uniwersyteckie ... czego bronić w obliczu powszechnego "Untergang des Abendlandes" ... Po tej wojnie katastrofizm niemiecki ustąpił miejsca nowatorstwu sowieckiemu ...". W tych warunkach cel i zadania "Kultury" są dostatecznie jasne: "Kultura" pragnie uzmysłowić czytelnikom polskim, którzy wybrali emigrację polityczną ..., że krąg kultural-

ny, w którym żyją, nie jest kręgiem martwym. "Kultura" pragnie dotrzeć do czytelników polskich w kraju i wzmoczyć ich wiarę, że wartości, które są im bliskie nie zaważyły się jeszcze pod obuchem nagłej siły. "Kultura" chce szukać w świecie cywilizacji zachodnich tej woli życia, bez której Europejczyk umrze, tak jak umarły niegdyś kierownicze warstwy dawnych imperiów".

Retrospektywnie napisze Jerzy Giedroyc, że jego "najważniejszym marzeniem było przede wszystkim wydawanie książek, które zaczęliśmy wydawać w 1946 r. i któreśmy potraktowali jako sposób oddziaływania na kraj. Z góry założyliśmy, że wszystkie formy organizacyjne na emigracji nie mają sensu, bo bardzo szybko się degenerują ... Kwestia oddziaływania przez słowo była dla mnie rzeczą najważniejszą". Dopowiedział też /"Aneks" 44/: "myślę, że główną podstawą naszej działalności była wiara, że słowo ma znaczenie decydujące". Powtórzmy za Krzysztofem Dybciakiem, który dokonał oceny dorobku Instytutu Literackiego: "do połowy 1988 r. ukazało się 490 zeszytów miesięcznika "Kultura", 440 tomów Biblioteki "Kultury" oraz kilkadziesiąt wcześniej wydanych książek poza serią. Dorobek niezmiernie imponujący placówki polityczno-kulturalnej, inspirowanej i kierowanej przez Jerzego Giedroycia, i jego Zespołu-trzonu "Kultury", zwłaszcza mieszkających w Maisons-Laffitte współpracowników, do których należeli Józef Czapski, Henryk Giedroyc, Zofia i Zygmunt Hertzowie. Mimo, iż krąg "Kultury" tworzy kilkanaście osób, to przecież na jej łamach pisali niemal wszyscy intelektualisci przebywający na emigracji. W gronie najbliższych byli - częściej już wyżej wspomniani - A. Bobkowski, W. Gombrowicz, G. Herling-Grudziński, K.A. Jeleński, Cz. Miłosz, J. Stempowski, S. Vincenz, W. Gombrowicz, M. Wańkowicz. Juliusz Mieroszewski opublikował w "Kulturze" 474 pozycje!"

Jerzy Giedroyc inspirował autorów. Zachęcił m.in. Gombrowicza do pisania "Dziennika". Biblioteka i pisma są wielonurtowe, ale strategię i polityczną filozofię reprezentuje Jerzy Giedroyc. Jej osią jest myśl niezależna - niepodległościowa i liberalna. Liberalizm pojmowany jako postawa kulturowa i program polityczny. Jerzy Giedroyc cenił dzieła nonkonformistyczne, o tematyce psychologicznej i społecznej oraz tych, którzy zajmowali mocno określone stanowisko w sprawach politycznych. Wobec dużych mankamentów polskiej myśli politycznej w kraju wypalonym obcymi ideologiami XX wieku, ale i mankamentów sięgających doby Oświecenia i XIX wieku - taki program realizowany w "Kulturze" miał szczególną rangę. Rację miał Juliusz Mieroszewski /1956 r./: "To jest legenda, że Polacy interesują się polityką. Polacy interesują się personaliami, "sitwami", partyjnymi kombinacjami, ale to wszystko ...". Czy słowa Mieroszewskiego utraciły aktualność po czterdziestu latach? Czyż polityczne mieliśmy - brak dojrzałej myśli politycznej i brak polityków w kraju - nie odzwierciedla sejmowanie ostatnich lat, np. w toku dyskusji nad traktatami polsko-niemieckimi o granicy i przyjaźni /w porównaniu z rzetelną dyskusją w parlamencie RFN/. Przypomnę, że w głosowaniu nad ostatecznym kształtem traktatów polsko-niemieckich /w 1991 r./ uczestniczyło tylko 268 posłów. Zaledwie 182 posłów głosowało "za" przyjęciem traktatu o dobrym sąsiedztwie, 60 posłów głosowało "przeciw", 26 wstrzymało się od głosu. Przebieg debaty sejmowej i wynik głosowania wywoływały negatywne komentarze w RFN. Nie jeden raz widzimy w Sejmie żałośnie puste ławy poselskie, gdy w porządku obrad są problemy społeczne i polityczne kraju!

Jerzy Giedroyc i "Kultura" stał się ośrodkiem myśli

politycznej na rzecz emigracji i kraju. Jego dziełem - dziełem jednego Człowieka - w minionym półwieczu jest kształtowanie idei-orientacji Instytutu Literackiego za pomocą grona literatów, pisarzy, publicystów. Uniwersalne jest pojmowanie przez Jerzego Giedroycia dużych politycznych problemów Europy współczesnej. Tak jak Toynbee swoją filozofią historii w "A Study of History" przekonywał, że przeminęło dwadzieścia cywilizacji, ale nasza przeminąć nie musi, tak Jerzy Giedroyc podtrzymywał w nas wiarę w możliwość przetrwania pod rządami niehumanitarnej filozofii. Historyczna dalekowzroczność Redaktora "Kultury" jest faktem - jej częścią jest uregulowanie stosunków Polski z wolną Litwą, Ukrainą, Białorusią oraz współistnienie z wszystkimi sąsiadami łącznie z Rosją. Wcześniej zaakceptował powojenną granicę wschodnią "Lwów powinien być ukraiński, Wilno litewskie". Nie trudno było o konflikty z emigracją londyńską.

Jerzy Giedroyc konsekwentnie opowiadał się za poszerzeniem swobód obywatelskich w kraju własnymi siłami polskimi. Znane były jego kontakty z pisarzami "Klubu Krzywego Koła" i kołem poselskim "Znak", "Tygodnikiem Powszechnym", z A. Schafferem, L. Kołakowskim, K. Modzelewskim, A. Michnikiem. "Solidarności" udzielał poparcia w jej pierwszym okresie. Na łamach "Kultury" Jerzy Giedroyc wypowiedział się osobiście "z umiarkowaniem", dopiero w 1981r. pojawiła się jego rubryka "Obserwatorium" /potem "Notatnik Redaktora"/. Najważniejszym gatunkiem wypowiedzi były listy i wywiady, m.in. dla seminarzystów Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego, ale wspomnę też o korespondencji Jerzego Giedroycia z Gombrowiczem "Listy 1950 - 1969".

Jednym z programów "Kultury" o którym trzeba wspomnieć - był antyizolacjonizm. Otwartość wyrażała się w publikowaniu poglądów pisarzy rosyjskich i tłumaczenia ich dzieł na język polski.

W "Przesłaniu" dołączonym do "Autobiografii" Jerzy Giedroyc wyłożył "zarys swojej wizji Polski, o której realizację walczył całe życie". Wyłożył pogląd na dzieje Polski, które "cechuje stała tendencja do osłabiania władzy wykonawczej. Powinniśmy zmienić mentalność narodu. Wymaga to wzmocnienia władzy wykonawczej ... wymaga to przebudowa systemu parlamentarnego ... wymaga wprowadzenia rządów prawa".

Idee Jerzego Giedroycia i jego "zespołu" skupionych wokół "Buntu Młodych" i "Polityki" nie przebrzmiały bynajmniej w kraju bez echa po drugiej wojnie światowej. Mam na myśli nie tylko czerpanie z niej z nielegalnie przemycanych do kraju lektur. Było też słowo żywe przekazywane w codziennych kontaktach profesora z

uczniami - studentami - asystentami. Dopowiem, że jednym z kontynuatorów idei Jerzego Giedroycia i ludzi skupionych wokół "Buntu Młodych" - "Polityki" był wspomniany wyżej przedwojenny docent Wydziału Prawa Uniwersytetu im. Stefana Batorego i kierownik Referatu Mniejszościowego w Instytucie Naukowo-Badawczym Europy wschodniej w Wilnie - Seweryn Wysłouch, ów autor krytycznego poglądu na politykę rządu RP wobec Białorusi. Po latach wojennej tułaczki - pracował jako robotnik w młynie pod Izbicą - nasz profesor krzewił "idee kresowe" w kierowanej przezeń Katedrze Historii Państwa i Prawa Polskiego w Uniwersytecie Wrocławskim. Tu z masy anonimowych studentów Wydziału Prawa wy dobył swoich uczniów, z których wyrosła po latach "szkoła profesorów" Seweryn Wysłouch przekonywał nas, wbrew obiegowej opinii, że "Europa nie kończy się na zasięgu trzcionki łacińskiej", że "Polska w przeszłości bez myśli kresowej była słaba, o jej sile stanowili ludzie z kresów"! Od początku swoich wrocławskich i poznańskich działań Profesor S. Wysłouch krzewił idee sięgające jego "okresu wileńskiego", w założonym z jego inicjatywy /1957 r./ Instytucie Śląskim w Opolu, w założonych przez niego "Studiach Śląskich" otwartych na myśl obiektywną. Były to idee uznania dla narodów Europy wschodniej, ale i uzasadniające racje stanu na Śląsku oraz przyjaznych współdziałań politycznych i kulturalnych z sąsiadami.

Dzisiejsza uroczystość nadania godności doctora honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego jest świadectwem naszej wdzięczności dla Jerzego Giedroycia za oddziaływanie przez Słowo, które dla Niego i dla nas było rzeczą najważniejszą.



Prof. Karol Jonca wygłasza laudatio Jerzemu Giedroycowi podczas uroczystości wręczenia doktoratu honoris causa UW. w Stacji Naukowej PAN w Paryżu

PRZEMÓWIENIE JERZEGO GIEDROYCIA WYGŁOSZONE PODCZAS UROCZYSTEGO NADANIA
DOKTORATU HONORIS CAUSA UNIwersYTETU WROCLAWSKIEGO

Magnificencjo, Panie Rektorze,
Panowie Profesorowie,
Szanowni Państwo

W latach trzydziestych Marszałek Józef Piłsudski powiedział, że Polska jest jak obwarzanek: wszystko, co naprawdę wartościowe, jest na jej obrzeżach, a w środku jest dziura.

Po wojnie cała Polska była rzeczywiście jedną wielką dziurą z Ziemiemi Odzyskanymi i Wrocławiem włącznie.

Zniszczenia wojenne, zbombardowana doszczętnie Warszawa i inne miasta, exodus ludności niemieckiej - wszystko się na to składało, tym bardziej, że duża część obwarzanka została wchłonięta przez Związek Sowiecki. Odbudowa całego kraju nie była łatwa. I nagle dziura wrocławska zaczęła się wypełniać nowymi ludźmi ze Lwowa, Wilna i z innych stron. Powstał Uniwersytet, rozkwitło życie kulturalne, gdy Warszawa nie była jeszcze odbudowana.

Problemy stosunków polsko-niemieckich, Śląsk, Za-

głębie - interesowały mnie jeszcze przed wojną. Ziemie Odzyskane jeszcze podwoiły moje zainteresowania, ale moje stosunki z Uniwersytetem Wrocławskim zaczęły się znacznie później, mianowicie wtedy, gdy katedrę na Uniwersytecie objął Seweryn Wysłouch, który przed wojną

wykładał na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. Wysłouch pasjonował się problemem białoruskim, a ponieważ była to i moja pasja, stał się bliskim współpracownikiem "Buntu Młodych" i "Polityki", które redagowałem. Wspólnie walczyliśmy z naszą samobójczą polityką narodowościową. Po zakończeniu wojny odnalazłem prof. Wysłoucha dopiero po kilku latach, ale nasze kontakty były bardzo trudne i nieliczne - przez władze PRL-u byłem uważany za wroga nr 1.

We Wrocławiu Wysłouch z wrodzoną energią zajął się Śląskiem, stosunkami etnicznymi i sprawami ustrojowymi, nie zapominając jednak o wschodzie. Otrzymałem wtedy jego pracę "Stosunki narodowościowe na terenie województw wschodnich". Mam nadzieję, że ta cenna praca zostanie opracowana i wydana przez katedrę kultury i historii Białorusi na nowo powstałym Uniwersytecie Białostockim.

Idąc śladami prof. Wysłoucha, moje stosunki z Uniwersytetem Wrocławskim bardzo się pogłębiły, co jest również zasługą prof. Henryka Ratajczaka, z którym bardzośmy się zaprzyjaźnili.

Zaszczytne wyróżnienie, jakim jest doktorat honoris causa, jest dla mnie zachętą do kontynuowania prac zmierzających do wypełnienia dziury w "polskim obwarzanku" i przekształcenia go w pokarm, który będzie pożywnym nie tylko dla Polaków, ale i dla wszystkich naszych sąsiadów. Jest to zadanie, któremu poświęciłem całe moje życie.



Delegacja UW. przed domem Jerzego Giedroycia w Maisons-Laffitte pod Paryżem. Stoją od lewej: prof. Zdzisław Latajka prorektor, dr Teresa Kegel, Zofia Hertz i Jerzy Giedroyc, Henryk Giedroyc, brat Jerzego, prof. Henryk Ratajczak, kierownik Stacji Naukowej PAN, prof. Karol Jonca, Maria Danuta Niewęgłowska-Jonca, JM Rektor UW. prof. Roman Duda

GENEZA I PERSPEKTYWY WROCLAWSKIEGO PARKU TECHNOLOGICZNEGO

Prace zmierzające do powstania parku technologicznego zapoczątkowała międzynarodowa konferencja "Park Technologiczny we Wrocławiu" zorganizowana w czerwcu 1996 roku przez Wydział Inicjatyw Gospodarczych Urzędu Miejskiego przy współudziale Fundacji Rozwoju Politechniki Wrocławskiej oraz Dolnośląskiej Izby Gospodarczej. W wyniku konferencji do inicjatywy dołączyły uczelnie wrocławskie: Politechnika Wroclawska, Uniwersytet Wroclawski, Akademia Rolnicza, Akademia Ekonomiczna, która potem wycofała swój akces, Towarzystwo Inwestycyjne DOLMEL Sp.z o.o. oraz władze publiczne: Wojewoda Wroclawski i Gmina Wroclaw.

5 lutego 1997 r. podpisany został akt założycielski grupy inicjatywnej do realizacji przedsięwzięcia "Park Technologiczny". Grupa inicjatywna wykonała studium analizujące zasadność tego przedsięwzięcia i określiła założenia statutowe, organizacyjne i finansowe do powołania parku technologicznego.

Przechodzenie do ery informacji i wiedzy oraz uświadamianie sobie nieuchronności systemowego i instytucjonalnego rozwiązywania problemów w współpracy na osi nauka-gospodarka spowodowało, że inicjatywa podjęta w 1996 roku doprowadziła do etapu zaistnienia statusu spółki akcyjnej "Wrocławski Park Technologiczny", zaakceptowanego przez założycieli w maju br. Kapitał założycielski spółki wynosi ponad 300 tys. zł. Obecnie "Wrocławski Park Technologiczny" S.A. oczekuje na rejestrację w Sądzie.

Zaistnienie parku technologicznego we Wrocławiu ma oparcie w potencjale naukowym 11 wyższych uczelni oraz 2 instytutów PAN. Pod względem pracowników naukowych i studentów wrocławski ośrodek akademicki lokuje się na trzecim miejscu w kraju, po Warszawie i Krakowie, licząc łącznie ponad 6 tys. 800 pracowników naukowych oraz ponad 83 tys. studentów.

O randze środowiska naukowego Wrocławia świadczą rankingi i ożywiona współpraca międzynarodowa oraz lista cytowanych prac naukowych w publikacjach międzynarodowych.

Park technologiczny umożliwi wdrożenie wyników badań, a będąc równocześnie pomostem między nauką a przemysłem, pozwoli skrócić drogę innowacji na rynek, rozwijać nowe technologie i tworzyć nowe miejsca pracy. Wrocławski Park Technologiczny ulokowany zostanie w otoczeniu ulic Mokronoskiej i Cesarzowickiej na powierzchni ok. 50 ha. Teren ten ma dogodnie połączenie z autostradą, portem lotniczym i z centrum miasta. Na tym terenie w pierwszej kolejności powstanie budynek z laboratorium i warsztatami zakładów wykorzystujących zaawansowane technologie, w celu produkcji prototypowej. Park technologiczny osiągnie pełnię możliwości po około 10 latach. W tym czasie spółka będzie się starała o uzyskanie statusu specjalnej strefy ekonomicznej, wzorem powstałego w Krakowie w 1997r. parku technologicznego - Centrum Zaawansowanej Technologii.

NOWI PROFESOROWIE



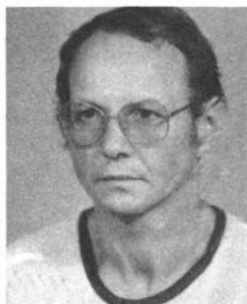
Prof.dr hab.
ANDRZEJ GRODZICKI
Instytut Nauk Geologicznych

Urodził się 24 kwietnia 1935 roku w Sokołowie.

Studia geologiczne na Uniwersytecie Wrocławskim ukończył w 1960 r. i rozpoczął pracę na stanowisku pracownika technicznego. Stopień naukowy doktora uzyskał w 1969 roku na podstawie rozprawy pt. "Petrografia piasków złotonośnych występujących na Dolnym Śląsku". W 1970 roku odbył studia podyplomowe z zakresu mineralogii na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, a w latach 1976-1977 przebywał na stażu naukowym w Uniwersytecie J.E. Purkyniego (obecnie Masaryka), w Brnie i w Uniwersytecie Karola w Pradze. Rozprawa habilitacyjna pt. "Denudodezagregacja i jej zastosowanie w badaniach skał okruchowych" przedstawiona w 1988 roku była podstawą do uzyskania stopnia naukowego doktora habilitowanego. W 1992 r. został mianowany profesorem nadzwyczajnym w Uniwersytecie Wrocławskim.

Zainteresowania naukowe prof. Grodzickiego dotyczą petrologii okruchowych skał osadowych, litostratygrafii, a także metod wzbogacania surowców mineralnych i petroarcheologii.

Dorobek naukowy profesora A. Grodzickiego to 107 publikacji wydrukowanych w czasopiśmie krajowych i zagranicznych, w tym 11 patentów.



Prof.dr hab.
ANDRZEJ JASIŃSKI
Instytut Nauk Geologicznych

Urodził się 28 stycznia 1948r. w Kowarach. Jest absolwentem dwu fakultetów: chemii w Instytucie Chemii i Technologii Nafty i Węgla Politechniki Wrocławskiej oraz geologii w Instytucie Nauk Geologicznych Uniwersytetu Wrocławskiego.

W roku 1975 na AGH w Krakowie uzyskał stopień naukowy doktora na podstawie rozprawy pt. "Powstawanie minerałów kruszcowych złóż miedzi monokliny przedsudeckiej w świetle równowag elektrochemicznych."

Przewód habilitacyjny zakończył także na AGH w Krakowie, w roku 1989, rozprawą pt. "Fizykochemiczne aspekty mineralizacji kruszcowej w złożach ekshalacyjno-hydrotermalnych /na przykładzie Hällefors?". Stanowisko profesora Uniwersytetu Wrocławskiego uzyskał w 1992 roku.

Zainteresowania naukowe prof. Jasińskiego dotyczą pogranicza chemii i geologii oraz problematyki ochrony środowiska. Studiowane dziedziny pozwoliły profesorowi na interdyscyplinarne podejście do problematyki badawczej w zakresie mineralogii kruszcowej i chemii (głównie

Prof. Grodzcki był przez 21 lat opiekunem Studenckiego Koła Naukowego Geologów i opiekunem naukowym napisanego przez studentów i wydanego we Wrocławiu pierwszego Przewodnika Mineralogicznego po Polsce. Zorganizował i kieruje Pracownią Separacji i Wzbogacania Mineralów, wyposażoną w dużym stopniu w aparaturę własnej konstrukcji. Jest członkiem Komitetu i dwóch Komisji PAN, członkiem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Gemmologicznego, członkiem Polskiego Towarzystwa Geologicznego, Polskiego Towarzystwa Mineralogicznego i członkiem komitetów wydawniczych. Był współzałożycielem Oddziału Dolnośląskiego Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk o Ziemi oraz członkiem Zarządu Oddziału Wrocławskiego Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika. W latach 70-tych został powołany do Międzynarodowego Komitetu Koordynacyjnego w dziedzinie petroarcheologii. Jest współautorem międzynarodowego projektu związanego z tematyką poszukiwania złota w Polsce. Jest członkiem World Gold-panning Association /WGA/.

Za swoją działalność uzyskał Srebrny i Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal Edukacji Narodowej, nagrody Ministra Oświaty oraz 10 nagród Rektora UW. Za osiągnięcia dydaktyczne i popularyzację nauk o Ziemi otrzymał Złotą Odznakę Koła Naukowego Geologów AGH w Krakowie, Dyplom uznania za zasługi dla wrocławskiego środowiska studenckiego, Srebrną i Złotą Odznakę STPNG w Kielcach i Dyplom członka honorowego Polskiego Bractwa Kopaczy Złota oraz certyfikat kopacza złota nr 1 w Polsce.

cechszyńskich złóż rud miedzi w Polsce i rud polimetalicznych - złoża Hällefors w prowincji Bergslagen w Szwecji. Drugim ważnym nurtem jego badań były studia nad pierwiastkami ziem rzadkich na bazie materiałów zebranych w trakcie ekspedycji geologiczno-żelazowej w Wietnamie. Swoje umiejętności jako chemik wykorzystał w pracach nad zanieczyszczeniem dużych zbiorników wodnych (jezior) z obszaru Polski i Stanów Zjednoczonych produktami promieniotwórczymi, co stanowi aspekt ochrony środowiska przyrodniczego.

Dorobek naukowy profesora obejmuje 57 prac opublikowanych (w tym w czasopiśmie o zasięgu międzynarodowym - 22 prace) i 109 opracowań archiwalnych. W dorobku naukowo-badawczym prof. A. Jasińskiego na użytek instytucji przemysłowych znajduje się szereg opracowań wykonanych w ramach działalności w Zakładzie Doświadczalnym Politechniki Wrocławskiej, CBP Miedzi "Cuprum", LGOM i Uniwersytetu Wrocławskiego na użytek kopalni węgla kamiennego, kopalni soli w Wieliczce, a także opracowania o aspekcie surowcowym dla banków. W latach 1982 - 1984 przebywał na stażu we Wrijie Universiteit w Amsterdamie, gdzie kontynuował swoje badania termodynamiczne kruszców. Odbite staże naukowe także w Holandii i USA pozwoliły na nawiązanie współpracy z uniwersytetami w Getyndze, Bayreuth, Melbourne, Amsterdamie, Utrechcie, Johannesburgu, Minneapolis oraz z instytucjami naukowo-badawczymi i gospodarczymi: Preussag, Fife Regional Council (Szko-

cja), Geoplorsers (USA), Taipei Economic and Cultural Office (Tajwan).

Prof. Jasiński jest członkiem Komitetu Gospodarki Surowcami Mineralnymi PAN oraz towarzystw naukowych: international Association for Great Lakes Research, Technology for Water Resources, Polskiego Towarzystwa Geologicznego i Polskiego Towarzystwa Mineralogicznego. W 1981 roku pełnił funkcję zastępcy dyrektora w Zakładzie Doświadczalnym Politechniki Wrocław-



Prof.dr hab.
ALICJA KARGULOWA
Instytut Pedagogiki

Urodziła się 2 czerwca 1936 r. W Majdanie Starym. Po ukończeniu Liceum Pedagogicznego w Chełmie rozpoczęła pracę kierownika szkoły wiejskiej. Po czteroletniej praktyce podjęła naukę w Studium Nauczycielskim w Gdańsku, a po jego ukończeniu - studia pedagogiczne w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Gdańsku na Wydziale Humanistycznym, które ukończyła w roku 1962.

Po ukończeniu studiów w latach 1962-1972 pracowała jako pedagog w poradniach: społeczno-wychowawczej TPD i wychowawczo-zawodowej. Po odbyciu studiów doktoranckich na Uniwersytecie Gdańskim w latach 1972-1975, obroniła w 1975 r. rozprawę doktorską pt. "Poradnictwo wychowawcze a środowiskowe i organizacyjne uwarunkowania jego funkcjonowania". W tym samym roku rozpoczęła pracę w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego. W 1985r. uzyskała stopień doktora habilitowanego na podstawie rozprawy zatytułowanej "Poradnictwo jako wiedza i system działań. Wstęp do poradoznawstwa." W lutym 1996 roku otrzymała nominację na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Uniwersytecie Wrocławskim.

Swoje zainteresowania badawcze lokowała w dwóch obszarach: teoretyczne i metodologiczne problemy poradnictwa i pedagogika wczesnoszkolna. Realizacja rozpoczętych badań nad poradnictwem znalazła swój wyraz w postaci organizowanych ogólnopolskich seminariów naukowych, stanowiących forum dyskusyjne nad nową dyscypliną naukową - poradoznawstwem. Materiały poseminaryjne zostały wydane przez wydawnictwa uniwersyteckie pod jej współredakcją lub redakcją.

Dotychczasowy dorobek prof. Kargulowej to opublikowanych 6 prac zwartych oraz 8 prac zbiorowych, ze-



Prof.dr hab.
WŁADYSŁAW SZCZOTKA
Instytut Matematyczny

Urodził się 15 czerwca 1947r. w Ujsołach koło Żywca, jako siódmy z dziesięciorga dzieci Anny i Wawrzyńca. Studia matematyczne odbył w latach 1966-1971 na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii UWr.

Stopień naukowy doktora nauk matematycznych uzyskał

skiej w Kowarach, w 1989 roku został kierownikiem Zakładu Geologii Stosowanej Uniwersytetu Wrocławskiego. Od 1996 roku piastuje funkcję prezesa Centrum Badaawczo-Projektowego Miedzi "Cuprum" we Wrocławiu. Od 1995 roku jest członkiem Rady Redakcyjnej czasopisma Polskiego Towarzystwa Chemicznego "Wiadomości Chemiczne" oraz członkiem Rady Programowej Instytutu Metali Nieżelaznych w Gliwicach.

skiej w Kowarach, w 1989 roku został kierownikiem Zakładu Geologii Stosowanej Uniwersytetu Wrocławskiego. Od 1996 roku piastuje funkcję prezesa Centrum Badaawczo-Projektowego Miedzi "Cuprum" we Wrocławiu. Od 1995 roku jest członkiem Rady Redakcyjnej czasopisma Polskiego Towarzystwa Chemicznego "Wiadomości Chemiczne" oraz członkiem Rady Programowej Instytutu Metali Nieżelaznych w Gliwicach.

społowych i materiałów pokonferencyjnych. Prof. Kargulowa jest autorką 80 artykułów, z których kilka było publikowanych w czasopiśmie o zasięgu międzynarodowym oraz 6 recenzji.

Dorobek prof. A. Kargulowej jest dostrzegany również za granicą, czego świadectwem jest opublikowanie biografii i bibliografii w "Revue Europeene de Psychologie Appliquee". Za działalność naukową została nagrodzona nagrodą Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki oraz 6-krotnie nagrodami Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego.

Prof. Kargulowa współpracuje z ośrodkami badawczymi w Warszawie, Lublinie, Łodzi, Poznaniu, Gdańsku i Toruniu. Jest członkiem Komitetu Redakcyjnego "Problemy Opiekuńczo-Wychowawczych", wiceprzewodniczącą Zespołu Pedagogiki Społecznej KNP PAN, członkiem Zespołu Pedagogiki Dorosłych KNP PAN, bierze udział w pracach Senatu Uniwersytetu Wrocławskiego, uniwersyteckich komisjach i redakcjach naukowych.

Prof. A. Kargulowa w latach 1993-1996 pełniła funkcję wicedyrektora Instytutu Pedagogiki do spraw nauki i współpracy z zagranicą, wówczas zorganizowała Pedagogiczno-Psychologiczne Studium Podyplomowe "Szkoła Kontaktów Interpersonalnych", pełniąc funkcję jego kierownika w latach 1994-1995, oraz Studium Doktoranckie Pedagogiki, którym kierowała w latach 1995-1997, od 1992r. kieruje Pracownią Poradnictwa w Instytucie Pedagogiki.

Za działalność dydaktyczną i organizacyjną była czterokrotnie nagradzana nagrodą Rektora UWr. Otrzymała Złoty Krzyż Zasługi i Medal Komisji Edukacji Narodowej.

Prof. Kargulowa jest członkiem zwyczajnym Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, Stowarzyszenia Doradców Szkolnych i Zawodowych RP, Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, Akademickiego Towarzystwa Andragogicznego oraz Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, w którym pełniła funkcję przewodniczącej oddziału wrocławskiego.

w 1976r. na podstawie rozprawy doktorskiej pt. "Systemy kolejkowe w wielkim obciążeniu", a stopień naukowy doktora habilitowanego w roku 1986 na podstawie rozprawy habilitacyjnej "Własności dziedziczne w teorii stochastycznych procesów kolejkowych". Stanowisko profesora nadzwyczajnego UWr. otrzymał w 1992r. Specjalnością naukową prof. Szczotka są probabilistyczne zastosowania przy wykorzystaniu takich narzędzi jak np. teoria słabej zbieżności miar probabilistycznych i funkcyjne twierdzenia graniczne. Jego głównymi dziedzinami badawczymi są teorie: procesów kolejkowych, procesów gałązkowych, wartości ekstremalnych, odnowy i niezawodności.

Wszystkie spośród jego 30 prac były publikowane w czasopiśmie o charakterze międzynarodowym, a ponad połowa w czasopiśmie zagranicznych. Dwa razy uzyskał indywidualną nagrodę Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego III stopnia (w 1975 oraz w 1987), dwa razy nagrodę Polskiego Towarzystwa Matematycznego (w 1975 dla młodych matematyków, a w 1991 główną nagrodę PTM im. Hugona Steinhausa) oraz wielokrotnie naukowe nagrody Rektora UW. Dwukrotnie (łącznie przez 6 lat) był kierownikiem naukowym czteroosobowej grupy badawczej w grantie KBN.

Wśród jego pobytów zagranicznych były dwa staże naukowe (w 1977r. na Uniwersytecie Łomonosowa w Moskwie, w 1987r. na Uniwersytecie w Cambridge, Anglia),

w 1992/93 roczny kontrakt na stanowisku lekturera na Uniwersytecie w Sydney, Australia, oraz trzykrotny udział w grantach zagranicznych (1991 w grantie NSF, Atlanta, USA, a w 1996 i 1997 na Uniwersytecie w Sydney, Australia).

W latach 1988-1990 pełnił funkcję kierownika Studium podyplomowego Matematyka z Informatyką w Instytucie Matematycznym, a w latach 1989-1997 opiekował się Konkursem Polskiego Towarzystwa Matematycznego na najlepszą pracę studencką z teorii prawdopodobieństwa i zastosowań matematyki, jako przewodniczący komisji konkursu. Obecnie prof. W. Szczotka pełni funkcję prodziekana Wydziału Matematyki i Informatyki oraz funkcję kierownika Zakładu Zastosowań Matematyki.

STOWARZYSZENIE REKTORÓW UCZELNI EUROPEJSKICH (CRE)

Stowarzyszenie Rektorów Uczelni Europejskich reprezentuje ponad 500 instytucji wyższej edukacji z 39 krajami Europy od Atlantyku po Ural.

CRE jako partner uniwersytetów ma wpływ na ich rolę społeczną i kulturalną, a także na fazy ich akademickiego rozwoju. Jest to przede wszystkim forum, na którym kierujący uniwersytetami mogą dyskutować o mocnych i słabych stronach systemów wyższej edukacji i działalności badawczej w Europie, a także o wspólnych zainteresowaniach i problemach, by móc podjąć decyzje dotyczące pól wspólnego działania.

CRE posiada również własną sieć komputerową oraz liczne publikacje, które rozprowadza wśród społeczności uniwersyteckiej w Europie, również specjalistyczne pozycje na temat roli i miejsca uniwersytetu w rozwoju Europy, gazetę (CRE doc), dziennik tematyczny (CRE action) oraz biuletyn informacyjny (CRE info).

Program CRE.

W roku 1991 CRE rozpatrzyło problem jakości zarządzania instytucjami i w 1993 roku zdecydowało się zafektować swoim członkom instytucjonalny program ewaluacji jako nową usługę.

W rezultacie, po przeprowadzeniu między rokiem 1993 a 1995 eksperymentalnej fazy tego przedsięwzięcia, CRE było już w stanie usystematyzować ewaluacyjną procedurę i przedsięwziąć kroki na polu przygotowań i szkolenia recenzentów, aby zapewnić odpowiednie podejście.

Każdy uniwersytet będący członkiem CRE może we własnym zakresie zażądać przeprowadzenia programu ewaluacyjnego w swojej instytucji.

Ideą tego programu nie jest kontrola administracji ani skompletowanie listy rankingowej uniwersytetów, ale wsparcie ich liderów w staraniach o poprawę zarządzania instytucją oraz, zwłaszcza, wprowadzenie korzystnych zmian. Realizatorzy kładą nacisk na samoocenę uczelni i rozeznanie w mocnych i słabych stronach.

Dwa lata po otrzymaniu od recenzentów końcowego sprawozdania z przeprowadzonego programu, stowarzyszone uniwersytety mogą ubiegać się o ponowną wizytę celem weryfikacji zmian, jakie w ostatnim czasie zaszły na uczelni.

W założeniach długoterminowych CRE leży wkład w promocję kultury jakości pomiędzy jego członkami oraz propagowanie przykładów efektywnej strategii zarządzania europejskimi uniwersytetami. Owe przykłady zosta-

ły już użyte przez Pierre Tabatoni z Institute de France do przygotowania referencji na temat Principles and Praxis of Strategic Management in Universities (Zasady i praktyka strategicznego zarządzania w uniwersytetach). W ten sposób, program usiłuje spełnić potrzeby i wymagania uniwersytetów stowarzyszonych w CRE.

Ewaluacja i zarządzanie.

CRE oferuje swoim członkom metody działania nastawione na poprawę strategii zarządzania. Program CRE wydaje ogólną ocenę uniwersytetu wymagającego ewaluacji i stara się zrozumieć w jaki sposób tożsamość uniwersytetu została naruszona przez wybór określonych opcji w ramach pewnego kontekstu, celem określenia, z pomocą samego uniwersytetu, odpowiednich sposobów i procedur zarządzania.

Instytucjonalny program ewaluacji CRE ma na celu pomoc uniwersytetom w określeniu głównych elementów mających wpływ na dynamikę ich instytucjonalnego rozwoju i wskazuje na mocne i słabe strony jego funkcjonowania.

Cele ewaluacji.

Głównym celem ewaluacji jest podjęcie nowych inicjatyw, które wzmocniłyby autonomię uniwersytetów i rozwiązały problemy związane z zarządzaniem.

Proces ewaluacji musi być oparty o wyraźną strategiczną wizję celów, jakie dana instytucja jest w stanie i musi osiągnąć. Ta wizja wywodzi się z aktywnego zrozumienia środków potrzebnych do osiągnięcia celów oraz ze zmian i modyfikacji wymaganych dla danej instytucji. Ta strategia będzie efektywna tylko wówczas, gdy stanie się częścią codziennej rzeczywistości uniwersyteckiej, rzeczywistości określonej przez lokalny kontekst oraz mocne i słabe strony danej instytucji, które wymagają dogłębnej analizy.

Proces ewaluacji.

Każdej wiosny CRE zaprasza swoich członków do starań o przeprowadzenie programu ewaluacyjnego.

Wybór uczestników zostaje ustalony do czerwca, kiedy materiały potrzebne do przeprowadzenia samooceny przez daną uczelnię zostaną rozesłane do uniwersytetów przyjętych do wzięcia udziału w programie. Ten proces trwa kilka miesięcy, jako że do zorganizowania każda z takich instytucji musi odpowiedzieć na szczegółowe pytania, niezbędne do sporządzenia generalnego raportu, w którym rozpatrzone zostaną następujące kwestie:

- a. Jaki jest cel uniwersytetu?
- b. Jak uniwersytet zamierza go osiągnąć?
- c. W jaki sposób uniwersytet upewni się, że ten cel osiągnął?
- d. Jakich zmian należy dokonać na uniwersytecie, aby poprawić jego funkcjonowanie?

Równocześnie CRE ustanawia zespół recenzentów, składający się z trzech rektorów lub byłych rektorów oraz sekretarza odpowiedzialnego za opracowanie końcowego sprawozdania. Ewaluacja przebiega w dwóch etapach. Pierwszym jest wizyta wstępna, zorganizowana między grudniem a marcem, która pozwala recenzentom po przeczytaniu sprawozdania z przeprowadzenia samooceny, zapoznać się z uniwersytem i ludźmi, którzy w nim pracują, a także problemami. Na tym etapie recenzenci mogą już oczekiwać kolejnych sprawozdań dotyczących poszczególnych aspektów organizacji uniwersytetu.

Główna wizytacja przypada na wiosnę, między marcem a kwietniem, i koncentruje się na dynamice jakości danej instytucji. Jej zwińczeniem jest sporządzenie końcowego sprawozdania, którego uniwersytet może dowolnie używać, również do publikacji. Każda coroczna seria wizyt zostaje podsumowana w dorocznym raporcie przesyłanym przez CRE do członków stowarzyszenia.

Kto zarządza programem ewaluacji?

CRE ustanowił Komitet Zarządzający programem ewaluacji, który zajmuje się: przeglądem aplikacji przesyłanych przez uniwersytety starające się o udział w programie, wyznacza recenzentów, zapewnia im szkolenie oraz nadzoruje realizację programu z pomocą Sekreta-

riatu CRE w Genewie.

Przewodniczącym Komitetu jest obecnie Viceprezydent CRE, Hans van Ginkel (były Rektor Uniwersytetu w Utrecht), a w jego skład wchodzi:

- Alberto Amaral, Rektor Universidade do Porto, Portugalia (Zastępca Przewodniczącego Komitetu),
- John Kelly, University College Dublin, Irlandia,
- Andras Rona-Tas, Prezydent, Hungarian Accreditation Committee, Budapeszt, Węgry,
- Airi Rovio-Johansson, Göteborg University, Szwecja,
- Don Westerheijden, Center Higher Education Policy Studies (CHEPS) przy University of Twente. Holandia, jest stałym doradcą Komitetu Zarządzającego. CHEPS odgrywa kluczową rolę w rozwoju procedur programowych.

Kim są recenzenci?

CRE angażuje rektorów lub byłych rektorów z ugruntowanym doświadczeniem w zarządzaniu uniwersytetami oraz ich ewaluacją, aby przedstawili swoje opinie.

Jakie koszty ponosi uniwersytet biorący udział w programie?

Koszt wynosi 25 tys. ECU, płatne przy rozpoczęciu procedury ewaluacji.

W ramach CRE Uniwersytet Wrocławski przystąpił do programu ewaluacyjnego, poddając przeglądowi komisji ewaluacyjnej w pierwszej kolejności Wydział Filologiczny i Wydział Chemii. Komisja CRE opracowała protokół po pierwszej wizycie w lutym tego roku i powtórnie odwiedzi Uniwersytet w czerwcu.

Od 1994 roku w programie CRE udział brali:

Belgia: Université Libre de Bruxelles; Université catholique de Louvain

Brazylia: Universidade Federal de Pernambuco, Recife; Universidade do Estado do Rio de Janeiro

Czechy: Czech Technical University in Prague

Dania: Copenhagen Business School

Finlandia: Abo Akademi, Abo/Turku; Helsinki University of Technology; Tampere University of Technology

Niemcy: Katholische Universität Eichstätt; Universität-Gesamthochschule Siegen

Grecja: Democritus University of Thrace, Komotini

Węgry: Lajos Kossuth University, Debrecen; Attila József University, Szeged

Irlandia: University College, Dublin

Włochy: Università degli Studi di Catania; Università degli Studi di Trento; Università degli Studi di Venezia

Holandia: Universiteit Utrecht; University of Twente for Technical and Social Sciences, Enschede

Norwegia: NTNU, Trondheim

Polska: Uniwersytet Wrocławski

Portugalia: Universidade de Aveiro, Universidade do Minho, Braga; Universidade Católica Portuguesa, Lisboa; Uni-

versidade Técnica de Lisboa; Universidade de Lisboa; Universidade Nova de Lisboa; Universidade do Porto

Słowacja: Comenius University, Bratislava; Slovak University of Technology, Bratislava

Słowenia: University of Ljubljana; University of Maribor

Hiszpania: Universitat Autònoma de Barcelona; Universidad de Granada; Universidad de Las Palmas, Gran Canaria; Universidad de Vigo

Szwecja: Göteborg University.

DWUGŁOS NA TEMAT PERSPEKTYW INTEGRACJI UCZELNI WROCŁAWSKICH

Rozmowę z profesorem Romanem Dudą, Rektorem Uniwersytetu Wrocławskiego, chcemy w naszym środowisku wywołać dyskusję na temat perspektyw integracji uczelni wrocławskich.

Uczelnie, które wyrosły z pnia uniwersyteckiego powinny do niego wrócić.

Co jakiś czas w różnych rozmowach pojawia się sprawa integracji niektórych wrocławskich szkół wyższych. Dzieje się to głównie wtedy, gdy środowisku akademickiemu dają się we znaki nie tylko skutki dezintegracji. Różnie ocenia się to, co wydarzyło się ponad 40 lat temu. Przypomnijmy: w 1951 roku decyzją władz państwowych

wydziały weterynarii i lekarski wyodrębniono ze struktury uniwersyteckiej. Przekształcono je w oddzielne uczelnie.

- Zrobiono to na wzór sowiecki, niewątpliwie z obawy przed niezależnością i autorytetem dużego i silnego uniwersytetu - twierdzi Rektor Uniwersytetu Wrocławskiego, prof. Roman Duda. - Łatwiej przecież kontrolować kilka małych uczelni niż jedną dużą i silną. Ta decyzja zubożyła jednak całe nasze środowisko akademickie. Usuwając z Uniwersytetu wydziały, które zbliżają naukę "czystą" do praktyki (medycyna, rolnictwo, weterynaria), odebrano uniwersyteckiej biologii czy fizyce możliwości bezpośredniej służby człowiekowi, z drugiej zaś strony te wydzielone wydziały zostały zdegradowane do roli wyższych szkół zawodowych. Można mówić o negatywnych skutkach finansowych, po odłączeniu trzeba było bowiem utworzyć, na tych nowych uczelniach, osobne zakłady fizyki, biologii, filozofii czy języków obcych, trzeba było pomnożyć administrację. Potem, jak pamiętamy, już z Akademii Medycznej wypączkowała jeszcze Akademia Wychowania Fizycznego, sport bowiem znalazł się w resorcie, który miał ambicję posiadania "swoich" uczelni i w tej chwili mamy już we Wrocławiu kilkanaście większych czy mniejszych szkół wyższych. Każda z nich żyje własnym życiem, przez co cierpi nie tylko środowisko akademickie, ale uboższa jest cała atmosfera intelektualna miasta.

Profesor Duda jest zwolennikiem integracji Uniwersytetu z Akademią Medyczną i Akademią Wychowania Fizycznego.

- W integracji upatruję wiele korzyści - mówi prof. Duda. - Dzisiaj charakterystyczną cechą nauki jest rosnący udział pracy zespołowej i tworzenie programów wielodyscyplinowych, np. w biotechnologii, gdzie niezbędne jest połączenie wątków z techniki, biologii, medycyny, chemii i innych nauk. W sytuacji podzielenia jest to trudne. Osobno pracuje Politechnika, Akademia Medyczna i nasz Uniwersytet. Jest to trwonienie środków finansowych i marnowanie możliwości poznawczych, a takich przykładów można przytoczyć więcej, np. ekologia.

- Dwa lata temu Uniwersytet rozwiązał swoje Studium Wychowania Fizycznego i zadania z tej dziedziny zlecił Akademii Wychowania Fizycznego. Poza niewielką grupą ludzi, którzy bezpośrednio na tym ucierpieli, bo musieli odejść - wszyscy pozostali są zadowoleni. Studenci chwalą sobie łatwiejszy dostęp i ciekawsze zajęcia specjalistyczne, ale i kadra AWF jest lepiej wykorzystana. To konkretny przykład tego, ile można skorzystać na działaniach integracyjnych.

Integracja daje szerszą możliwość wzbogacenia oferty studiów. Uniwersytet przechodzi obecnie na europejski system studiów w oparciu o punkty kredytowe (European Credit Transfer System). System ten daje studentowi szeroką możliwość wyboru studiowania, zachęcając, np. studenta fizyki, aby zapisywał się także na wykłady ekonomii, filologii czy socjologii. W ramach jednej uczelni jest to jeszcze możliwe, ale trudno jest podjąć takie zajęcia na innych uczelniach.

- Na pewno byłoby lepiej, gdyby wykształcony lekarz znał się na socjologii czy psychologii, czy poznał prawo - mówi prof. Duda. - A w tej materii oferta jednej uczelni jest niewystarczająca. Wzrasta także zainteresowanie studentów nauką języków obcych i rodzi się coraz silniejsza presja na lepszą jakość otrzymywanej wiedzy. Trudno się temu dziwić, bo przecież ci młodzi ludzie wejdą w świat,

w którym wygrywać będą najlepsi, a w szczególności ci, którzy posiadają więcej różnorodnej wiedzy. Bez wątpienia integracja w znacznym stopniu rozwiązałaby te problemy. Dlatego sądzę, że dyskusję o integracji należy prowadzić w szerszym wymiarze, w aspekcie dobrego publicznego. Jestem gorącym zwolennikiem integracji, ale jednocześnie jestem świadom wielu trudności na tej drodze, trudności wynikających z faktów dokonanych i zastarzanych przyzwyczajzeń. Na pewno nie powinno się robić integracji z zaskoczenia. Społeczność akademicka musi się do tego przygotować i im wcześniej zacznie tym żyć, tym lepiej będzie dla sprawy. Potrzebne będą decyzje Senatów, a także uchwały sejmowe. Tylko Sejm jest władny zmienić istniejący stan prawny, a więc i posłowie temu pomysłowi muszą być przychylni. Integracja jest procesem, którego nie da się przeprowadzić w ciągu paru miesięcy.

- Jeszcze jako wiceminister edukacji - mówi prof. Duda - wspierałem wysiłki na rzecz połączenia Collegium Medicum z Uniwersytetem Jagiellońskim w Krakowie. Samo przekonanie Ministerstwa Finansów, że jedna szkoła wyższa może być finansowana z dwóch źródeł budżetowych, a mianowicie ze środków resortu edukacji i resortu zdrowia, trwało bardzo długo. Sprawa ta wielokrotnie powracała na posiedzeniach komisji sejmowych. I choćby dlatego nie jestem aż takim optymistą by sądzić, że za naszej rektorskiej kadencji integracja stanie się faktem. Można jednak poczynić takie przygotowania, by nasi następcy mogli już podejmować konkretne decyzje.

- Integracja, co jest oczywiste, napotka na wiele przeszkód, również natury psychologicznej - mówi prof. Duda. - Uniwersytet przyzwyczał się do tego, że uprawiana jest na nim tylko "czysta" nauka. Powstałe z jego pnia uczelnie przyzwyczały się do samodzielnego bytu i bardzo się rozrosły. Pojawiło się zjawisko umasowienia studiów. Trzeba mieć również na uwadze opory ambicjonalne. Mimo wszystko uważam, że proces ten będzie postępował niezależnie od tego czy sobie tego życzymy, czy nie. Na świecie najwyższą pozycję mają duże i silne uniwersytety. Przykład krakowski - federacji Collegium Medicum i starej części uniwersyteckiej - można postrzegać pozytywnie, jako przykład środowiska, które własną mocą wymusiło taką decyzję. Z błędów, które przy tym popełniono, należy wyciągnąć wnioski, ale mimo wszystko jest to przykład, na którym można się wzorować.

Zdaniem Rektora R. Dudy, między AM a UW. istnieje dobra współpraca na poziomie władz rektorskich, są już także wspólne programy naukowe, zwłaszcza w naukach biologicznych.

- Uczelnie, które wyrosły z pnia uniwersyteckiego, powinny do niego wrócić - twierdzi prof. Duda. - Z finansowego punktu widzenia taki organizm na pewno dużo lepiej wykorzystywałby otrzymywane środki, a nadto integracja podniosłaby rangę i prestiż wrocławskiego środowiska naukowego.

Święto nauki wrocławskiej, dla upamiętnienia pierwszych wykładów w powojennym Wrocławiu, obchodzimy co roku w dniu 15 listopada. A ten pierwszy wykład wygłosił na uniwersytecie nie kto inny jak profesor L. Hirschfeld z Wydziału Lekarskiego. Chciałbym doczekać chwili, kiedy w Auli Leopoldyńskiej zabrzmie wspólne dla naszych uczelni Gaudeamus.

Rozmawiał: A.Z.

/za Gazetą Uczelnianą AMed., marzec '98/

Wspólne Gaudeamus i wykład inauguracyjny nie wymagają wspólnoty w postaci zwierzchnictwa Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Głos w dyskusji na temat perspektyw uczelni wrocławskich.

W marcowym numerze naszej Gazety ukazała się interesująca rozmowa z Jego Magnificencją Profesorem Romanem Dudą, Rektorem Uniwersytetu Wrocławskiego. Przesłaniem tej wypowiedzi było wezwanie do podjęcia działań na rzecz powrotu wrocławskiej Akademii Medycznych do uniwersyteckiej macierzy.

Za takim rozwiązaniem przemawiają wieki tradycji. Dodawane jest do niej współczesne uzasadnienie o korzyściach z włączenia uniwersyteckich wydziałów biologii, biochemii, fizyki do nauczania studentów uczelni medycznych i prowadzenia wspólnych prac badawczych na polu medycyny.

Myślę, że nie wzbudzi sporów integracja nauk medycznych z Uniwersytetem rozumiana funkcjonalnie jako zharmonizowanie badań naukowych i współdziałanie w nauczaniu. Odmienności stanowisk zarysują się natomiast z pewnością w kwestii, jak ściśle powinny być związki strukturalne.

Wyróżnikiem i specyfiką Uczelni medycznych jest fakt, że nauczanie i badania naukowe łączą się w nich w naturalny i nierozzerwalny sposób z leczeniem ciężko chorego człowieka. Nowoczesnej medycyny klinicznej nauczać może tylko ten, kto sam aktywnie uprawia ją na co dzień.

Jest rzeczą oczywistą, że większość projektów badawczych koncentruje się wokół poprawy opieki specjalistycznej nad chorymi i ma na celu wprowadzenie do diagno-

styki i terapii najnowszych zdobyczy światowej medycyny, co nie tylko nie wyklucza własnych oryginalnych dokonań, lecz często je rodzi.

Nie ulega dla mnie wątpliwości, że integralną częścią uczelni medycznych powinien być szpital uniwersytecki. Ze względu na wspomniane wcześniej przenikanie się w uczelniach medycznych specjalistycznej opieki nad chorymi z badaniami naukowymi i procesem nauczania oraz zachodzące między tymi obszarami aktywności nierozzerwalne związki miejsce Uniwersyteckich Szkół Medycznych, do których należy nasza Akademia, widziałbym nadal w resorcie Zdrowia.

Wspólne gaudeamus i inauguracyjny wykład przedstawiciela nauk medycznych nie wymagają wspólnoty w postaci zwierzchnictwa Ministerstwa Edukacji Narodowej. Mogę sobie wyobrazić, że autonomiczna Uniwersytecka Szkoła Medyczna, posiadająca odrębny, pochodzący z Ministerstwa Zdrowia budżet, pozostaje jednocześnie w funkcjonalnym związku z Uniwersytetem, mając reprezentację we wspólnym Senacie. Jest to jedna z możliwości wizji przyszłej integracji.

Scalenie środowisk naukowych Uniwersytetu i Akademii Medycznej zacząłbym jednak już dzisiaj od skromniejszych, praktycznych kroków. Zaliczyłbym do nich wymianę informatorów o projektach badawczych i stosowanych w nich technologiach między pokrewnymi naukom medycznym wydziałami Uniwersytetu i wydziałami naszej Uczelni. Jestem przekonany, że odnajdą się w ten sposób partnerzy do obustronnie satysfakcjonującej współpracy.

Prof. Marian Klinger

/za Gazetą Uczelnianą AMed., kwiecień '98/

UNIWERSYTET TRZECIEGO WIEKU

Minął rok funkcjonowania Uniwersytetu Trzeciego Wieku przy Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego. 6 października 1997 roku w mury naszej uczelni włączona została społeczność ludzi starszych, najczęściej emerytowanych, którzy mimo zaawansowanego wieku przejawiają niezwykłą żywotność i potrzebę zdobywania wiedzy z różnych dziedzin nauki i realizowania się na różnych polach sztuki.

25 maja w poniedziałek odbyło się uroczyste zakończenie roku akademickiego 1997/98 w Uniwersytecie Trzeciego Wieku z udziałem Prorektora, prof. Władysława Dynaka i prof. Jerzego Semkowa, dyrektora Instytutu Pedagogiki. Wykład podsumowujący działalność programową Uniwersytetu Trzeciego Wieku wygłosiła prof. Wanda Lubczyńska-Kowalska z Akademii Medycznej, opiekun naukowy UTW. Potem nastąpiło rozdanie świadectw 254 absolwentom Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Poprzednią siedzibą UTW było Medyczne Studium Zawodowe. Uniwersytet ten istnieje od 1976 roku, a jego uczestnicy rozwijają bogatą działalność w różnych formach. W ciągu roku akademickiego w każdy poniedziałek odbywają się wykłady, których tematyka jest wynikiem zainteresowań uczestników. Dwa razy w tygodniu odbywają się zajęcia w sekcjach: literackiej, języka nie-

mieckiego, chóralnej, kabaretowej, kronikarskiej, plastycznej, zielarskiej, w klubie miłośników zwierząt, wzajemnej pomocy i w klubie dyskusyjnym. Ponadto studenci seniorzy uczestniczą w gimnastyce rehabilitacyjnej.

Kierownik placówki, dr Walentyna Wnuk, pracownik Zakładu Andragogiki Instytutu Pedagogiki, zorganizowała swoim podopiecznym interesujące wykłady akademickie, wygłaszane przez pracowników wrocławskich uczelni, których tematyką było m.in.: Kulturowa wartość starości; Zagadka meteorytu antarktycznego; Pojęcie kresów; Literatura a polityka; Świat wartości w reklamie; Rozmyślanie o powstaniu świata; Pisanie wierszy; Czas wolny starszego człowieka; Myślenie pozytywne.

Działalności Uniwersytetu Trzeciego Wieku patronują władze miejskie i są bardzo zainteresowane rozwijaniem tej formy aktywności ludzi w zaawansowanym wieku.

W najbliższym czasie wyremontowany zostanie budynek przylegający do zabudowań Instytutu Pedagogiki i po adaptacji służyć będzie uczestnikom Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz potrzebom dydaktycznym Instytutu Pedagogiki. Wówczas będzie można uruchomić Centrum Informacyjno-usługowe Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

I FESTIWAL CHÓRÓW UNIWERSYTECKICH

Universitas Cantat '98 - I Festiwal Chórów Akademickich pod patronatem JM Rektora Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, prof. Stefana Jurga, zakończyło prawykonanie przez sześciuset chórzystów specjalnie napisanej na to spotkanie "Litani do Ducha Świętego" (Litania ad Spiritum Sanctum) na sopran, recytatora, wielki chór mieszany i orkiestrę przez poznańskiego kompozytora Zbigniewa Kozuba, do słów Romana Brandstaettera, w przekładzie łacińskim Sylwestra Dworackiego.

W trzydniowym programie festiwalu, zorganizowanym przez Chór kameralny UAM, zainaugurowanym 14 kwietnia, zaprezentowały się chóry akademickie Uniwersytetów w Poznaniu, Wrocławiu, Gdańsku, Szczecinie, Białymstoku i Lublinie (chór KUL-u).

Podczas dwóch pierwszych dni w Auli Uniwersyteckiej odbywały się 20-minutowe koncerty każdego uczestniczącego w festiwalu chóru. W niedzielę zespoły chóralne uświetniły swoimi występami poranne nabożeństwa, by zakończyć zmagania festiwalowe koncertem finałowym.

Finałowa "Litania do Ducha Świętego" uzmysłowiła słuchaczom rzeczywistość współczesnego człowieka kroczącego drogą postępu, nie tylko do rozpadu atomu, ale także do rozpadu wszystkich wartości. Ów rozpad został przedstawiony wyjątkowo sugestywnie i doskonale. Równie sugestywnie wskazana została droga do odrodzenia.

Naszą uczelnię reprezentowały z sukcesem Chór Akademicki "Gaudium" pod dyrekcją Alana Urbanka, który wystąpił z muzyką religijną oraz Żeński Chór Akademicki pod dyrekcją Barbary Zathey, który zdobył uznanie słuchaczy wykonaniem polskiej muzyki współczesnej Andrzeja Koszewskiego i Józefa Świdra do poezji Jerzego Lieberta. Chór otrzymał gratulacje na scenie od samego kompozytora Andrzeja Koszewskiego po wykonaniu "Suity lubuskiej".



Andrzej Koszewski, kompozytor "Suity lubuskiej" wśród Żeńskiego Chóru Akademickiego Uniwersytetu Wrocławskiego



Prawykonanie "Litani do Ducha Świętego" przez sześciuset chórzystów w finale I Festiwalu Chórów Uniwersyteckich w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Prof. Stefan Jurga, rektor UAM i patron festiwalu, jako wieloletni członek zespołu chóralnego, a następnie prezes Chóru Akademickiego UAM czuje się szczególnie związany z inicjatywą młodego pokolenia chórzystów poznańskiej uczelni. Wyrażając swoją opinię na temat festiwalu prof. Jurga powiedział, że "idea wspólnego spotkania sprawdziła się, a konfrontacje dokonań artystycznych i umiejętności wykonawczych poszczególnych zespołów uniwersyteckich wzbogaciła ich doświadczenia. Nawiązały się kontakty, a nawet przyjaźnie między chórmi, a nade wszystko została pobudzona aktywność kulturalna i twórcza studenckich środowisk muzycznych".

"Życie Uniwersyteckie" UAM, relacjonując przebieg festiwalu, doniosło, że Chór "Gaudium" UW, dojrzały, dobrze zspiewany z sobą chór, popisał się bardzo różnorodnym programem. Był w nim i Magnificat Albiniego i była Litania do Matki Boskiej Częstochowskiej Lucjana Laprusa, Greczaninow i Bortinański, lecz także Brahms z "Waldesnacht" do słów Heyse'go i efektowne Negro spirituals. Jeszcze więcej wrażeń dostarczył słuchaczom drugi gość ze stolicy Dolnego Śląska - Żeński Chór Akademicki Uniwersytetu Wrocławskiego, grupujący także studentki innych uczelni. Jego dyrygentka Barbara Zathey - ze szkoły słynnego chórmistrza prof. Stanisława Kruczkowskiego, niegdyś także śpiewająca u znakomitego Edmunda Kajdasza, doskonale potrafi przekazywać swe bogate doświadczenia. Pod jej ręką chce się śpiewać! Ten sygnał otrzymaliśmy z estrady, wraz z pierwszymi taktami cyklu czterech pieśni Józefa Świdra, do przepięknie (co za dykcja) podawanego tekstu poezji Jerzego Lieberta. A potem wrocławskie chórzystki zebrały brawa publiczności i sprawiły autentyczną radość obecnemu w auli Andrzejowi Koszewskiemu, świetnym wykonaniem trzech części Suity Lubuskiej.

Patron festiwalu wyraził nadzieję, że idea festiwalowa nie zgaśnie i chórzyci akademicy spotkają się w Poznaniu ponownie za rok.

CHÓR AKADEMICKI "GAUDIUM" UNIWERSYTETU WROCŁAWSKIEGO

Zespół powstał w maju 1983 roku. Jest chórem mieszanym, wielopokoleniowym, skupiającym śpiewaków całego środowiska akademickiego Wrocławia - uczniów, studentów, absolwentów i nauczycieli akademickich uczelni wrocławskich. Chór dał dotychczas ponad 280 koncertów w kraju i za granicą, a w Niemczech, Francji, Grecji, Czechosłowacji, na Węgrzech, w Austrii i in., prezentując muzykę a capella oraz wielkie formy oratoryjne. Repertuar zespołu obejmuje kompozycje muzyki dawnej po współczesne utwory polskie i obce - Lottiego, Monteverdiego, Wacława z Szamotuł, Bacha, Górczyckiego, Albiniego, Haendla, Haydna, Beethovena, Chopina, Wiechowicza, Bortnianskiego, Maklakiewicza, Moniuszki, Deakbardosa, Brahmsa, Serockiego, Szymanowskiego, Góreckiego, Barbera, Świdra, Koszewskiego, Łuciuka, Pendereckiego i in.

Do swoich najważniejszych osiągnięć zespół zalicza: srebrny medal w Atenach (1992), dwa brązowe w Budapeszcie (1995), występy w ramach Europa Cantat, wielokrotny udział w festi-



Występ Chóru Akademickiego "GAUDIUM" Uniwersytetu Wrocławskiego pod dyktando Alana Urbanka na I Festiwalu Chórów Uniwersyteckich w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

walu Wratislavia Cantans oraz Barbórkowym, cykl koncertów polskiej muzyki patriotycznej oraz nagrania dla Telewizji Polskiej. Zespół ma w dorobku wykonania utworów oratoryjnych "Stabat Mater" Rossiniego i Haydna, "Angelus" Kilara, IX Symfonii Beethovena, Requiem Chernbiniego, "Harnasie" Szymanowskiego, Msza G-dur Schuberta. Tradycyjnie uczestniczy w uroczystościach uniwersyteckich.

Prawie dziesięć lat chór pracował pod kierunkiem swego założyciela Mieczysława Matuszczaka. Z obecnym dyrygentem, Alaniem Urbankiem, od ubiegłego roku akademickiego współpracuje Jolanta Szybalska - Matczak.

Alan Urbanek jest absolwentem Akademii Muzycznej we Wrocławiu w klasie dyrygentury chóralnej prof. Haliny Bobrowicz, a następnie symfonicznej prof. Marka Pijarowskiego. Laureat I nagrody na Ogólnopolskim Konkursie Dyrygentów Chóralnych w Poznaniu oraz II nagrody na Międzynarodowym Konkursie Dyrygentów "W stronę polifonii" we Wrocławiu. Od sześciu lat prowadzi Chór Akademicki Uniwersytetu Wrocławskiego "Gaudium", z którym sięgnął po laury na międzynarodowych konkursach chóralnych w Atenach (srebrny medal) i Budapeszcie (wyróżnienie). W ramach prezentacji dzieł oratoryjnych współpracuje z orkiestrami Filharmonii Kaliskiej (Requiem Cherubiniiego, "Stabat Mater" Rossiniego i Haydna, Msza G-dur Schuberta) oraz Filharmonia Opolskiej ("Carmina burana" Orffa). Kierownik orkiestry oraz dyrygent w Teatrze Muzycznym - Operetce Wrocławskiej, od 1992 roku zatrudniony na Wydziale Wychowania Muzycznego Akademii Muzycznej we Wrocławiu.

Jolanta Szybalska - Matczak jest absolwentką Wydziału Wychowania Muzycznego Akademii Muzycznej we Wrocławiu. Ukończyła z wyróżnieniem Studia Chórmistrzowskie w Bydgoszczy. Od 1991 roku pracuje jako asystent Katedry Prowadzenia Zespołów Instrumentalnych i Wokalnych na Wrocławskiej Akademii Muzycznej. W latach 1991-1995 współpracowała z Chórem Akademii Rolniczej "Szumiący Jesion". Obecnie prowadzi Akademicki Chór "Feichtinum" działający na Wydziale Wychowania Muzycznego Akademii Muzycznej we Wrocławiu, od września 1996 roku współpracuje z Chórem Uniwersytetu Wrocławskiego "Gaudium".

ŻEŃSKI CHÓR AKADEMICKI UNIWERSYTETU WROCŁAWSKIEGO

Zespół działa od 1979 roku, kontynuując tradycję wcześniejszych zespołów uczelnianych, zwłaszcza Chóru Mieszanego Uniwersytetu Wrocławskiego, z którego się wyłonił. Tworzą go nie tylko studenci różnych wydziałów Uniwersytetu, ale i innych wrocławskich uczelni. Chór ma w dorobku udział w festiwalach: "Wratislavia Cantans", Barbórkowy Festiwal Chórów Studenckich, Festiwalu Pieśni o Morzu, krajowych i zagranicznych przeglądach chóralnych, koncerty w macierzystej uczelni oraz współpracę z innymi uczelniami - Uniwersytem w Leuven (Belgia), Instytutem Pedagogicznym Uniwersytetu w Wilnie, Uniwersytem im. Goethego we Frankfurcie nad Menem, Uniwersytem dla Obcokrajowców w Perugii (Włochy).

Żeński zespół stale współpracuje z Kameralnym Męskim Chórem "Cantilena" kierowanym przez prof. Tadeusza Zatheya, organizując wspólne koncerty o bardzo różnorodnym repertuarze - od muzyki dawnej po współczesną, a capella i z akompaniamentem. Chór brał udział w wykonaniach takich dzieł, jak m.in. "Król Roger" Karola Szymanowskiego, "Noc Wigilijna" Mikołaja Rymskiego-Korsakowa, IX Symfonia Ludwika van Beethovena, "Syreny" Claude'a Debussy'ego.

W swoim repertuarze zespół ceni sobie najwyżej



Występ Żeńskiego Chóru Akademickiego Uniwersytetu Wrocławskiego pod dyktando Barbary Zatheya na I Festiwalu Chórów Uniwersyteckich w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

muzykę polskich kompozytorów współczesnych - Stanisława Wiechowicza, Józefa Świdra, Andrzeja Koszewskiego, Lucjana Laprusa, Edwarda Pałlasza, Leszka Wisłockiego. Uznanie publiczności cieszą się wykonania opracowań standardów jazzowych i przebojów muzyki rozrywkowej "Yesterday", "Free at Last", "Czerwony Kot", "Coral Reef", "Deep River" i in.

Zespół jest laureatem m.in. srebrnego medalu w przeglądzie regionalnym i złotego medalu w finale Festiwalu Polskiej Pieśni Chóralnej w Katowicach (1985, 1988), Nagrody za najlepszy debiut w Ogólnopolskim Przeglądzie Chórów "Legnica Cantat" (1987), I miejsce w kategorii chórów żeńskich w Ogólnopolskim Przeglądzie Chórów Studenckich "Academia Cantat" (1987).

XI SYMPOZJUM IM. MAXA BORNA

Na przełomie lat 70 istniejąca już wcześniej współpraca naukowa między Sekcją Teoretyczną Wydziału Fizyki Uniwersytetu w Lipsku i Instytutem Fizyki Teoretycznej Uniwersytetu Wrocławskiego uzyskała pewną stabilność, wyrażającą się m.in. w organizowaniu dwa razy do roku wspólnych seminariów, odbywających się na przemian w Lipsku i Wrocławiu. Seminariów tych było łącznie 27, a ostatnie miało miejsce w listopadzie 1990r. Chcąc kontynuować te owocne kontakty w zmienionych warunkach politycznych i jednocześnie włączyć do niej istniejącą także współpracę wrocławskich fizyków z innymi ośrodkami niemieckimi w zachodnich landach, postanowiono w 1991 roku odnowić ideę seminariów. Początkowo miały to być seminaria polsko-niemieckie, a na patrona wybrano Maxa Borna, niemieckiego, a od 1936 roku brytyjskiego, fizyka, urodzonego i wykształconego we Wrocławiu, który także tutaj rozpoczął karierę naukową, ukoronowaną w 1954 roku nagrodą Nobla z fizyki. Pierwsze seminarium nosiło jeszcze nazwę "Max Born German-Polish Symposium", następne jednak Sympozja stały się międzynarodowymi, gdzie wykładcami i uczestnikami byli fizycy z całego świata. Tematyka sympozjów nie była ograniczona do określonego działu fizyki, lecz odzwierciedla zainteresowania naukowe pracowników Instytutu Fizyki Teoretycznej UW. Zasadą jest natomiast krótki czas trwania (3,4 dni), udział wysokiej klasy uczonych zagranicznych i polskich oraz młodych fizyków nie tylko z Polski. Celem jest z jednej strony umożliwienie, zwłaszcza młodym pracownikom IFT, bezpośredniego zapoznania się z najnowszymi osiągnięciami w danej dziedzinie fizyki, z drugiej zaś strony, możliwość osobistego kontaktu z ludźmi, którzy te osiągnięcia tworzą. Wobec znacznego, lawinowego niemal, wzrostu liczby szkół i konferencji organizowanych na świecie, pozyskanie wysokiej klasy wykładców nie jest sprawą prostą. Jednak zarówno Sympozja "Max Born", jak i organizowane przez IFT UW. Zimowe Szkoły Fizyki Teoretycznej w Karpaczu, zyskały sobie już stałe i bardzo wysokie miejsce w nieoficjalnym rankingu międzynarodowych imprez naukowych.

W maju (20-24) tego roku odbyło się w Łądku Zdroju kolejne sympozjum o numerze XI. Było to już drugie Sympozjum poświęcone zagadnieniom dyfuzji. Wprawdzie ogólna teoria zjawiska dyfuzji znana jest już od dawna, jednak ciągle jeszcze wiele problemów pozostaje niejasnych. Dotyczy to w dużej mierze zjawisk zachodzących w ośrodkach niejednorodnych, jak np. przesączenie ropy przez skałę, lub w warunkach dalekich od idealnych, a zbliżonych do rzeczywistych. Ponieważ procesy dyfuzyjne obecne są w bardzo wielu dziedzinach fizyki i życia codziennego, zrozumienie mechanizmów dyfuzji ma duże znaczenie praktyczne i poznawcze.

Coraz większym zainteresowaniem cieszą się obecnie na świecie badania interdyscyplinarne. Po długim okresie wąskiej specjalizacji i kategorijskich podziałów na biologię, chemię, fizykę itp., nadszedł obecnie okres łączenia się tych dyscyplin naukowych. Fizyka, jako nauka o podstawach struktury materii i jej organizacji, gra tu bardzo ważną rolę. Także i procesy dyfuzyjne wykorzystywane są do opisu zjawisk pozornie nie związanych z fizyką, takich jak ewolucja biologiczna, dynamika łańcuchów DNA czy fluktuacje notowań giełdowych lub kursów

Barbara Zathey, dyrygentka chóru, jest absolwentką Wydziału Wokalnego Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej we Wrocławiu, w klasie prof. Stanisława Krukowskiego, ze specjalizacją prowadzenia zespołów wokально-instrumentalnych. W latach 1966-1969 była członkiem chóru "Cantores Minores Wratislaviensis", kierowanego przez Edmunda Kajdasza. W 1979 roku objęła kierownictwo Chóru Uniwersytetu Wrocławskiego, przemianowanego na Żeński Chór Akademicki. Od 1971 roku pracuje również w Operze Wrocławskiej na stanowisku korepetytora solistów - śpiewaków oraz wykonuje partie instrumentów klawiszowych w zespole orkiestry.

walut. Problemy te były tematem wykładów na XI Sympozjum.

Wykładowcami na XI Sympozjum było 32 fizyków - 11 z Niemiec, 6 z Francji, 3 z Izraela, po 2 z Polski, Szwajcarii, USA, Holandii oraz po 1 z Grecji, Węgier, Ukrainy i Anglii.

Po zakończeniu Sympozjum, jeden z wykładców, laureat nagrody Nobla z fizyki w 1991 roku, prof. Pierre-Gilles De Gennes z Paryża, wygłosił w poniedziałek 25 maja w gmachu głównym Uniwersytetu Wrocławskiego wykład dla szerszej publiczności na temat nowych stanów materii.

Wykłady wygłoszone podczas Sympozjów im. Maxa Borna wydawane są zazwyczaj przez renomowane firmy wydawnicze. Tym razem będzie to prestiżowa seria Lecture Notes in Physics w wydawnictwie Springer.

Sponsorami XI Sympozjum byli Uniwersytet Wrocławski, Komitet Badań Naukowych, Fundacja WiE Heraeusów z Niemiec oraz Fundacja Batorego.

Pierre-Gilles de Gennes

Urodzony w 1932 roku. Studia w Ecole Normale. Dyplom z fizyki teoretycznej we 1954, doktorat w 1958 w Centre d'Etudes Atomiques w Saclay pod Paryżem. Następnie staż naukowy na Uniwersytecie Kalifornijskim w Berkeley u prof. Charlesa Kittel'a. Od 1961 roku profesor fizyki teoretycznej na Uniwersytecie Paris-Sud w Orsay pod Paryżem. Bada zjawiska nadprzewodnictwa. W 1968 roku zajmuje się ciekłymi kryształami. Współpracuje z fizykami doświadczalnymi i chemikami. Od 1971 roku rozpoczyna badania polimerów. Kieruje grupą Ciała Stałego w College de France. Od 1976 roku jest dyrektorem Wyższej Szkoły Fizyki i Chemii Przemysłowej w Paryżu, a także dyrektorem naukowym w dziedzinie fizyki i chemii wielkiej firmy Rhône-Poulenc. W 1991 otrzymał nagrodę Nobla z fizyki za badania złożoności materii. Doktor h.c. Uniwersytetu w Sherbrooke.

Lista Sympozjów im. Maxa Borna

- Grupy kwantowe, dyr. J. Lukierski, 27-29 września 1991.
- Spinory, twistory, algebry Clifforda i deformacje kwantowe, dyr. Z. Oziewicz, 24-27 września 1992.
- Stochastyczność i chaos kwantowy, dyr. Z. Haba, 15-17 września 1993.
- Ciało stałe, dyr. Z. Galasiewicz, 28-30 września 1993.
- Procesy dyfuzji - doświadczenie, teoria, symulacje, dyr. A. Pękalski i J. Sznajd (INTiBS PAN) 1-4 czerwca 1994.
- Natura stanu krystalicznego, dyr. J. Jędrzejewski, 21-24 września 1995.
- Zjawiska krytyczne w silnie oddziaływającej materii, dyr. K. Redlich i L. Turko, 13-15 październik 1995.
- Nowe symetrie w teoriach oddziaływań fundamentalnych, dyr. Z. Hasiewicz, J. Lukierski, Z. Popowicz i M. Mozrzyk, 24-28 września 1996.
- Kwantowa przyszłość, dyr. A. Jadczyk, 24-27 września 1997.
- Anomalia dyfuzja - od teorii do zastosowań, dyr. A. Pękalski, R. Kutner (UW) 20-24 maja 1998.

KOMUNIKAT BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ I OŚRODKA INFORMACJI NAUKOWO-TECHNICZNEJ POLITECHNIKI WROCŁAWSKIEJ

DOŚCIEP ONLINE DO BAZY DANYCH CA ON CD POPRZEZ WROCŁAWSKĄ AKADEMICKĄ SIĘĆ KOMPUTEROWĄ.

Z satysfakcją pragniemy poinformować, że jedno z najcenniejszych źródeł informacji bibliograficznej - baza Chemical Abstracts jest obecnie udostępniana wszystkim zainteresowanym w wersji komputerowej poprzez Wrocławską Akademicką Sieć Komputerową (WASK).

Po kilkuletnich staraniach otrzymaliśmy środki z Polskiej Fundacji Upowszechniania Nauki na prenumeratę bazy Chemical Abstracts na dyskach optycznych w 1998 roku oraz możliwość sieciowego jej wykorzystania. Pragniemy podkreślić, że zasadniczy wpływ na uzyskanie funduszy na w/w cel miało duże poparcie środowiska chemików Politechniki Wrocławskiej dla działań Biblioteki Głównej.

Mamy nadzieję, że możliwość bezpośredniego, z własnego stanowiska pracy, dostępu do bazy Chemical Abstracts spotka się z entuzjazmem nie tylko pracowników i studentów zajmujących się zagadnieniami chemii, ale również specjalistów z innych dziedzin.

Wszyscy zainteresowani korzystaniem z w/w bazy proszeni są o kontakt z Oddziałem Rozpowszechniania Informacji Biblioteki Głównej i OINT PWr. (8.00 - 18.00), bud. A1, pok. 307f,

tel. 320-29-03 lub 320-35-27, e-mail sdi@bg.pwr.wroc.pl.

Posiadanie sieciowego dostępu będzie możliwe po otrzymaniu hasła oraz niezbędnych informacji technicznych, dotyczących wymaganego sprzętu, uruchamiania programów itp. Przekazemy także niezbędne instrukcje korzystania z bazy w trybie online.

Dla zainteresowanych przewidujemy szkolenia specjalistyczne w Bibliotece Politechniki Wrocławskiej oraz w innych ośrodkach naukowych Wrocławia.

Zachęcamy Państwa do skorzystania z proponowanych usług, informując jednocześnie, że czynimy intensywne starania o zakup sprzętu komputerowego najnowszej generacji, który zdecydowanie usprawni obsługę użytkowników korzystających z baz danych poprzez WASK.

Ponieważ środki, które obecnie otrzymaliśmy, pozwalają na prenumeratę bazy CA on CD tylko w roku bieżącym - zmuszeni jesteśmy ponownie ubiegać się w KBN o przyznanie dotacji na zakup w/w bazy w latach następnych.

Liczymy, że starania nasze spotkają się z poparciem Państwa i całego środowiska akademickiego miasta Wrocławia.

Dyrektor
Dr Henryk Szarski

BAZA DANYCH CHEMICAL ABSTRACTS (CA)

Baza danych CA - odpowiednik drukowanej wersji Chemical Abstracts, uznawana jest powszechnie za jedno z najcenniejszych źródeł informacji bibliograficznej na świecie.

Informacje zawarte w tej bazie przygotowywane są w oparciu o: międzynarodowe wyselekcjonowane pod względem merytorycznym 1350 czasopism chemicznych i ponad 9000 czasopism naukowych i technicznych ze 125 krajów, patenty europejskie (EPO) i międzynarodowe (WIPO) z zakresu chemii i inżynierii chemicznej z 26 krajów, sprawozdania z konferencji, raporty, monografie, dysertacje i książki z całego świata.

Baza CA on CO aktualizowana jest co miesiąc.

Tematyka bazy:

BIOCHEMIA - farmakodynamika; farmakologia hormonów; wzajemne oddziaływanie biochemiczne; toksykologia; produkty przemysłu chemicznego stosowane w rolnictwie; biochemia ogólna, radiacyjna; biochemia mikroorganizmów, roślin i zwierząt; enzymy, metody biochemiczne; immunochemia; fermentacja; żywność; żywienie zwierząt; nawozy, gleby i odżywianie roślin; historia, kształcenie, dokumentacja.

CHEMIA ORGANICZNA - podstawy i fizyczna chemia organiczna; związki alifatyczne i alicykliczne; nieskondensowane i skondensowane związki aromatyczne; związki heterocykliczne (jeden i więcej niż jeden heteroatom); związki metaloorganiczne i metaloidoorganiczne; terpenoidy, alkaloidy, stereoidy, węglowodany; synteza aminokwasów, peptydów i białek.

CHEMIA WIELOCZĄSTECZKOWA - polimery syntetyczne; produkcja, wyrób, obróbka i zastosowanie tworzyw sztucznych;

elastomery, kauczuk naturalny, włókna, barwniki, fluorescencyjne wybielacze optyczne, substancje uczulające na światło; skóra i materiały skóropodobne; pokrycia, farby i produkty pokrewne; celuloza, lignina, papier i inne produkty z drewna; węglowodany przemysłowe, tłuszcze i woski; środki powierzchniowo czynne i detergenty.

CHEMIA STOSOWANA I INŻYNIERIA CHEMICZNA - aparatura i urządzenia przemysłowe; operacje i procesy jednostkowe; przemysł chemii nieorganicznej; materiały napędowe i wybuchowe; węgiel, ropa naftowa; energetyka; mineralogia i geochemia, metalurgia ekstrakcyjna; metale żelazne i nieżelazne oraz ich stopy; ceramika, cement i beton; zanieczyszczenia powietrza i higiena przemysłowa; ścieki, odpady i woda; olejki eteryczne i kosmetyki, środki i analiza farmaceutyczna.

CHEMIA FIZYCZNA I STOSOWANA - podstawy chemii fizycznej; chemia powierzchni i koloidy; kataliza i kinetyka reakcji; równowagi fazowe, równowagi chemiczne i roztwory; termodynamika, termochemia i własności termiczne; zjawiska i technologia jądra; elektrochemia; widma absorpcyjne, emisyjne, odbiciowe, rezonans magnetyczny i inne własności optyczne; chemia radiacyjna, fotochemia i procesy fotograficzne; krystalizacja i struktura kryształów, zjawiska elektryczne i magnetyczne; chemia nieorganiczna i reakcje; chemiczna analiza nieorganiczna i organiczna.

W sprawie instrukcji uruchomienia oprogramowania wyszukiwanego pod systemem Windows proszę się zgłaszać do MLA-SKiO (gmach główny Uniwersytetu Wrocławskiego, pok. 220).

Z PRASY ...

Lepsze widoki na studia

Kredyty na bank

Na jesieni 60-70 tys. studentów z całej Polski, z uczelni wszystkich typów, będzie mogło ubiegać się o preferencyjny kredyt na zdobycie wyższego wykształcenia. Rząd przyjął wczoraj projekt odpowiedniej ustawy.

Jest to kompromis między wersją ministra edukacji (chciał, by kredytów udzielała ministerialna agencja) i ministra finansów (chciał powierzyć obsługę kredytów bankom, państwu pozostawiając tylko dotowanie odsetek). Kredytów będzie udzielał

Bank Gospodarstwa Krajowego, oprocentowanie będzie równe inflacji (resztę dopłaci budżet), student zacznie spłaty kilka lat po studiach. Ministerialna agencja będzie decydować, jakim grupom studentów umorzyć kredyt (np. tym z najlepszą średnią, albo na potrzebnych, acz niemodnych kierunkach).

- To dobry projekt. Otwiera system bankowy na wspomaganie studiów wyższych. Umożliwia państwu prowadzenie polityki oświatowej - reklamował wicepremier Leszek Balcerowicz. Projekt trafi teraz do Sejmu, gdzie z pewnością zostanie zaakceptowany. Ustawa wejdzie w życie 1 października. Na kredyt rząd przygotował w tegorocznym budżecie 31 mln zł (na trzy miesiące), w przyszłorocznym - 160 mln. *(Za Gazetą Wyborczą)*

INFORMACJE DZIAŁU NAUKI

tel. 402-265

Na rok akademicki 1998/99 Uniwersytet Wrocławski ogłasza rekrutację na 4-letnie stacjonarne studia doktoranckie w zakresie:

1. bibliologii, językoznawstwa i literaturoznawstwa
2. nauk o polityce, filozofii i socjologii
3. śląskoznawstwa
4. nauk prawnych
5. biologii
6. geologii
7. astronomii
8. fizyki
9. matematyki
10. chemii
11. informatyki

oraz na 4-letnie zaoczne studia doktoranckie geologii

Na studia przyjmowani będą kandydaci, którzy posiadają tytuł zawodowy magistra, magistra inżyniera, lekarza lub inny równorzędny, mają średnią ze studiów nie mniejszą niż 4,0 albo posiadają co najmniej dwuletni staż pracy zawodowej lub roczny staż pracy naukowej z dziedziny odpowiadającej kierunkowi studiów. Przyjęcie na studia odbędzie się na podstawie wyniku rozmowy kwalifikacyjnej.

Dokumenty niezbędne przy przyjęciu na studia doktoranckie:

- podanie skierowane do J.M.Rektora U.Wr. z prośbą o przyjęcie na studia doktoranckie /z podaniem planowanego tematu rozprawy doktorskiej i nazwiska przyszłego opiekuna naukowego/
- odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych bądź zaświadczenie o ukończeniu szkoły wyższej oraz proponowanym terminie obrony pracy magisterskiej /w przypadku jeśli komisja rekrutacyjna wyrazi zgodę na przystąpienie do rozmowy kwalifikacyjnej osoby nie posiadającej dyplomu ukończenia szkoły wyższej/

- kwestionariusz osobowy
- opinia promotora pracy magisterskiej lub przyszłego opiekuna naukowego, zawierająca informację o planowanym temacie rozprawy doktorskiej
- zaświadczenie o średniej ze studiów /minimum 4,0/ lub opinia z zakładu pracy
- 3 zdjęcia legitymacyjne

Dodatkowo należy:
na kierunku biologia

- dołączyć wstępny projekt realizacji rozprawy oraz wyciąg ocen z oceną średnią zarówno ze studiów licencjackich jak i magisterskich

na kierunku geologia

- w opinii opiekuna wskazać źródła finansowania badań niezbędnych do wykonania rozprawy,
- dołączyć wstępny projekt realizacji rozprawy oraz oświadczenie kierownika Zakładu, w którym ma być realizowana praca, o zapew-

nieniu miejsca do pracy oraz niezbędnego obciążenia dydaktycznego

na kierunku informatyka

- na egzamin przyjechać z indeksem i maszynopisem pracy magisterskiej /o ile jest już napisana/ oraz maszynopisem innych prac o tematyce informatycznej

na kierunku matematyka

- dołączyć wykaz stopni z przedmiotów matematycznych zaliczonych w czasie studiów oraz krótki opis swoich zainteresowań naukowych /pół strony/
 - na egzamin należy przyjechać z indeksem i maszynopisem pracy magisterskiej /o ile jest już napisana/
- W/w dokumenty należy składać w Dziale Nauki Uniwersytetu Wrocławskiego, pl.Uniwersytecki 1 , pok.110 tel. 402-241

Istnieje możliwość uzyskania stypendium doktoranckiego, które dla słuchaczy I roku od 1.05.1998 r. wynosi 530 zł /dla asystentów będących na urlopie bezpłatnym 650 zł/.

Stypendium przyznaje Rektor w oparciu o opinię komisji kwalifikacyjnej i Dziekana danego wydziału.

Zainteresowani uzyskaniem miejsca w domach studenckich składają wnioski w Dziale Młodzieżowym od 1.07.98r. do 15.09.98r.

Wszelkie sprawy związane z organizacją i funkcjonowaniem studiów doktoranckich reguluje Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 10.06.1991 r. Dz.U. Nr 58 z dnia 2 lipca 1991 r. ze zmianami Dz.U.Nr 5 z 1993 r. poz.26 oraz Dz.U. Nr 101 z 1997 r. poz.632/ oraz Zarządzenie Nr 45/95 Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego z dnia 11 października 1995r.

Terminy składania dokumentów i rozmów kwalifikacyjnych

| Lp. | Nazwa Studium Doktoranckiego | Termin składania dokumentów | Termin i miejsce rozmowy kwalifikacyjnej |
|-----|--|------------------------------------|---|
| 1. | Bibliologii, Językoznawstwa i Literaturoznawstwa | 8.09.1998r. | 15.09.1998r., godz. 10.00 Dziekanat Wydz. Filologicznego pl.Bp.Nankiera 15 |
| 2. | Nauk o Polityce, Filozofii i Socjologii | 8.09.1998r. | 14.09.1998r., godz.10.00 Dziekanat Nauk Społecznychul.Koszarowa 3 , b.21 |
| 3. | Śląskoznawstwa | 15.06.1998r. | 29.06.1998r., godz. 9.00 sala 108, ul.Szewska 49 |
| 4. | Nauk Prawnych | 1.06.1998r. | 09.06.1998r., godz. 10.00 sala Iwo Jaworskiego ul.Uniwersytecka 22/26 |
| 5. | Biologii | I. 22.06.1998r. II. 8.09.1998r. | I. 30.06.1998r. godz. 9.00 II. 9.09.1998r. godz. 9.00 Dziekanat Wydz. Nauk Przyrodniczych pl.Uniwersytecki 1 |
| 6. | Geologii | 8.09.1998r. | 14.09.1998r., godz. 9.00 Dziekanat Wydz. Nauk Przyrodniczych pl.Uniwersytecki 1 |
| 7. | Astronomii | 25.08.1998r. | 4.09.1998r., godz. 10.00 Inst. Astronomiczny ul.Kopernika 11 |
| 8. | Fizyki | 8.09.1998r. | 15.09.1998r., godz. 10.00 Inst. Fizyki Teoretycznej pl.Maksa Borny 9 |
| 9. | Matematyki | 15.06.1998r. | 22-23.06.1998r., godz. 9.00 Inst. Matematyczny pl.Grunwaldzki 2/4, sala 311 |
| 10. | Chemii | 30.06.1998r. | 6.07.1998r. godz. 9.00 Gmach Wydz. Chemii ul.Joliot-Curie 14, sala 203 |
| 11. | Informatyki | 15.06.1998r. | 22.06.1998r. godz.10.00 Inst. Informatyki ul.Przesmyckiego 20 |

UCHWAŁY, STANOWISKA

Stanowisko
Prezydium Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego
z dnia 30 kwietnia 1998 r.,

Mając na uwadze podstawowe znaczenie nauki i edukacji dla rozwoju kraju, środowisko akademickie stwierdza z najwyższym zaniepokojeniem brak jasnych deklaracji co do poprawy finansowania tych sfer ze środków budżetowych, a nawet pojawienie się zapowiedzi "zamrożenia" na obecnym poziomie procentowego udziału w PKB nakładów budżetowych na badania naukowe i szkolnictwo wyższe.

1. Szkolnictwo wyższe przeprowadziło głębokie reformy strukturalne i programowe, obejmujące m.in. daleko idącą decentralizację zarządzania uczelniami i gospodarki finansowej oraz daleko idące zmiany w systemie kształcenia. Obecne zasady finansowania badań naukowych oparte na przejrzystych regułach konkursów na projekty badawcze (granty) i algorytmy dla badań własnych, zrationalizowały wydatki na badania i podniosły ich efektywność.

2. W ciągu ostatnich 7 lat zwiększono liczbę studentów prawie trzykrotnie przy niemal niezmiennym poziomie ilościowym zatrudnienia nauczycieli akademickich (i zmniejszeniu liczby pracowników nie będących nauczycielami akademickimi) oraz przy braku stosownego wzrostu nakładów finansowych z budżetu państwa (a nawet ich - w pewnych okresach - zmniejszania!).

3. Fundusze pozabudżetowe uzyskiwane przez uczelnie pozwoliły na częściowe zmniejszenie niedoborów wynikających z braku wzrostu nakładów budżetowych odpowiedniego do wzrostu liczby studentów. Możliwości uzyskiwania jednak dalszych pozabudżetowych funduszy wyczerpują się (lub już się wyczerpały), a niektóre formy ich zdobywania, takie np. jak masowy rozwój studiów zaocznych, muszą być ograniczone (w przeciwnym wypadku nastąpi obniżenie poziomu jakości kształcenia).

4. Rozwój ważnego sektora niepaństwowych szkół w Polsce nie byłby możliwy bez udziału nauczycieli akademickich uczelni państwowych i praktycznie nieodpłatnego wykorzystywania przez nowopowstające szkoły całego dorobku merytorycznego szkół państwowych.

5. Obecny poziom finansowania szkolnictwa wyższego z budżetu państwa jest niewystarczający. Nie odpowiada on zupełnie zadaniom edukacyjnym stawianym przed uczelniami przez społeczeństwo. Utrzymanie tego stanu nieuchronnie zmusi uczelnie, które nie będą chciały godzić się na (drastyczne być może) obniżenie jakości kształcenia, do ograniczenia liczby miejsc na studiach, przede wszystkim

stacjonarnych. Deklarowana przez Rząd wola dalszego rozwoju sieci państwowych szkół wyższych (w tym wyższych szkół zawodowych) musi znaleźć odzwierciedlenie w stosownym zwiększeniu nakładów finansowych.

6. Udział nakładów budżetowych na szkolnictwo wyższe i naukę w PKB jest przewidywany na ten rok w łącznej wysokości 1,3%. W latach 1996 i 1997 był on nieznacznie wyższy. Zapowiedź "zamrożenia" tego udziału w PKB na tym samym poziomie w ciągu najbliższych trzech lat wywołuje bardzo poważne zaniepokojenie całego środowiska akademickiego, w związku z konsekwencjami, o których powiedziano wyżej w p. 4 (konieczność zmniejszenia liczby miejsc na studiach) oraz groźbę opuszczania uczelni przez najbardziej dynamicznych pracowników rozczarowanych brakiem perspektyw uzyskania właściwych wynagrodzeń, a także praktyczny zanik kandydatów na asystentów i pogłębianie się zaistniałych już, niestety, luk pokoleniowych w kadrach nauczycieli akademickich. Następuje degradacja struktur materialnych (budynki, sprzęt) uczelni, ze względu na brak funduszy nie tylko na inwestycje rozwojowe, ale także i na bieżące wydatki konserwatorskie i remontowe. Zapowiedź ta wywołuje ponadto ogromne rozgorzenie wobec tego, że - w coraz powszechniej wyrażanym przekonaniu środowisk uczelnianych - brak nawet symbolicznego zwiększania udziału w PKB nakładów budżetowych na naukę i szkolnictwo wyższe, oznacza brak uznania i poparcia dla wielkich wysiłków i rezultatów działań reformatorskich w szkolnictwie wyższym. Nie można nie doceniać tego aspektu efektów przyjęcia takiej strategii finansowej, która miałaby zamrozić udział w PKB nakładów na naukę i szkolnictwo wyższe na tegorocznym poziomie, który - trzeba to powtórzyć - jest niższy niż w latach 1996 i 1997.

Niniejsze stanowisko jest wyrazem opinii powszechnie i publicznie formułowanych w środowisku akademickim. W dniu 20 kwietnia 1998r. w sprawie finansowych warunków realizacji ekonomicznej, społecznej i kulturowej misji szkolnictwa wyższego wypowiedziała się KRASP. Gwałtowny wzrost liczby studentów potwierdza społeczne zapotrzebowanie na zwiększenie oferty edukacyjnej szkół wyższych. Jest to najpoważniejszy argument na rzecz zwiększonego zaangażowania finansów państwa w rozwój nauki i szkolnictwa wyższego.

Przewodniczący Rady Głównej
prof. Andrzej PELCZAR

FILIA BANKU ŚLĄSKIEGO ZAPRASZA

Tuż przy gmachu głównym Uniwersytetu, w dawnej siedzibie Działu Gospodarczego przy ul. Kuźnicznej 34 w godzinach od 9.00 - 16.00, a w środy od 10.00 - 17.00 oczekują na klientów pracownicy nowo otwartej filii Banku Śląskiego, którzy szczególnie serdecznie zapraszają pracowników naszej Uczelni do otwarcia rachunku osobistego w Banku Śląskim.

PT Kliencie, Rachunek osobisty w Banku Śląskim to:

Oszczędność czasu:

- bez zbędnych formalności i pytań otwierasz rachunek osobisty, wypełniając jednostronicowy formularz i przedstawiając dowód osobisty lub paszport,
- wtedy szybko i swobodnie dysponujesz swoimi pieniędzmi, używając Karty VISA Electron w bankomatach Banku Śląskiego czynnych całą dobę lub we wszystkich innych bankomatach z naklejką VISA,
- bez kolejki sprawdzasz stan swojego konta, korzystając z dynamicznie rozwijającej się sieci bankomatów i nowej usługi - telefonicznego sprawdzania swojego salda.

Wygoda:

- po trzech miesiącach regularnych wpływów finansowych możesz zadłużyć się w debet rachunku, nie martwiąc się chwilowym brakiem pieniędzy,
- możesz uzyskać pożyczkę na preferencyjnych warunkach, otrzymując korzystne oprocentowanie,
- pomnażasz swoje pieniądze otrzymując kwartalnie odsetki od środków, które pozostawiłeś na rachunku (oprocentowanie 13% w skali roku),
- śpisz spokojnie, twoje pieniądze są bezpieczne w naszym Banku,
- możesz zlecić przelew wynagrodzenia na rachunek w Banku Śląskim - otrzymujesz pieniądze będąc na urlopie czy w podróży,
- ze zgromadzonych na rachunku osobistym pieniędzy korzystasz w kraju i za granicą, posługując się kartą VISA Electron we wszystkich punktach usługowych (sklepy, restauracje, stacje benzynowe) oznaczonych znacznikiem VISA i VISA Electron lub wypłacając gotówkę z bankomatów oznaczonych znakiem VISA.

PRZEGLĄD
UNIWERSYTECKI
Pismo Uniwersytetu Wrocławskiego

Redaktor: KAZIMIERA DĄBROWSKA, e-mail: kada@adm.uni.wroc.pl
Adres Redakcji: pl.Uniwersytecki 1, 50-137 Wrocław, tel. 402-212, fax 402-232
Przygotowanie do druku i druk: VOLUMEN, ul. Różyckiego 14, 51-612 Wrocław
tel. 0601 70-36-10